

CHOINKI!
ŚWIERK SREBRNY
 Wybierz na plantacji
 Cena 100 zł, 1,2 do 2,3 m
 Jaczkowice 33d
 Tel. 600 955 441

- Trudno robić biznes na działalności publicznej

- mówi Zbigniew Szwarz, prezes "Term Jakuba",
które obchodzą jubileusz 10-lecia **s. 16-17**



RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
 lub 71-303-96-33
 24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
 506 444 777

MAX TAXI
 695 603 603

ECO TAXI OŁAWA
 PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
 tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

15 GRUDNIA 2022, NR 50 (1544), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

Miało być WC z widokiem na ratusz

Już dawno nic nie wywołało takiej fali krytyki, jak próba ustawienia szaletu w Rynku. Władze miasta szybko wycofały się z pomysłu i zaproponowały inne miejsce.

Przez kilka dni nie uzyskaliśmy od miasta odpowiedzi, ile to wszystko ma kosztować



s.11

To był piękny Jarmark!

s. 21



Urszula ostrzega inne kobiety!

s.5



- Kochanie, musisz iść jutro do banku i wysłać opłatę manipulacyjną - napisał. - To jest test naszej miłości. Mam nadzieję, że zdamy ten test, udowadniając wszystkim, że się mylą...

Obiecują życie jak ze snu, zostawiają z koszmarem. Tak działają oszuści!

Agnieszka Herba

Pamiętaj o tym! **UNIKNIESZ** problemów

OŁAWA

Sprawdzą lustrem

Lód i śnieg spadające z dachu samochodu mogą doprowadzić do tragedii. Wiele kierowców wciąż myśli, że wystarczy odśnieżyć przednią szybę i można jechać. 12 grudnia o godz. 8.00 były idealne warunki, aby przypomnieć, że odśnieżenie auta to obowiązek kierowcy, a zlekceważenie tego może ściągnąć na nas spore problemy, nie tylko finansowe

Konferencję prasową na terenie oławskiej bazy PKS zorganizowało starostwo powiatowe. Do współpracy zaproszono drogówkę, która w 2019 roku otrzymała od tego samorządu lustra inspekcyjne. Każdej zimy policja ma wiele zgłoszeń od kierowców, którzy widzą, jak z samocho-

dów dostawczych spada lód. Dzięki specjalnym lustram policjanci mają realny wpływ na to, aby takich sytuacji było jak najmniej. Najwięcej jednak zależy od tych, którzy siadają za kółkiem i od pracodawców, którzy kierowcom dostawczych samochodów, powinni zapewnić warunki do odśnieżenia dachu takiego pojazdu. Specjalna rampa umożliwiająca sprawne odśnieżenie naczepy auta ciężarowego znajduje się przy ul. Opolskiej 50, w bazie PKS Oława. Podczas konferencji prasowej pracownik pokazywał, że dzięki temu sprawnie i szybko może zrzucić śnieg z dachu, przed wyruszeniem w trasę. - Apeluję do właścicieli firm transportowych, aby udostępniali takie rampy, nawet za niewielką opłatą, to naprawdę jest bardzo potrzebne kierowcom, którzy jadą w dalszą trasę - mówi Wiesław Wierzbicki, wiceprezes PKS Oława.

Sierżant sztabowa Kamila Kościelak z oławskiej drogówki zaprezentowała, jak wygląda kontrola z użyciem lustra inspekcyjnego i przypomniała o najważniejszym - przestrzeganiu art. 66 prawa o ruchu drogowym. Mowa



Sierż. sztab. Kamila Kościelak pokazywała, jak wygląda kontrola z lustrem inspekcyjnym



Właściciele firm transportowych powinni zadbać o to, aby pracownicy mogli w łatwy sposób odśnieżać auta ciężarowe. Specjalna rampa znajduje się przy ul. Opolskiej na terenie bazy PKS Oława

w nim o tym, że auto ma być tak przygotowane do jazdy tak, aby nie stwarzało zagrożenia. - Niestety, kierowcy często opierają się tylko na tym, aby nie dostać mandatu, ale trzeba pamiętać, aby auto zawsze odpowiednio przygotować, i nie mówimy o tym, co myśli większość, że wystarczy oczyścić szybę czołową, zrobić kółeczko i można jechać... - wyjaśnia policjantka. - Tablice rejestracyjne muszą być widoczne, nie mogą być ośnieżone, tak samo szyby przednie, tylne, lusterka, kierunkowskazy - wszystkie te elementy muszą być widoczne.. Bardzo ważny jest też dach. Sierżant sztabowa podkreśliła, że pokrywa śnieżna przy gwałtownym hamowaniu spada na przed-

nią szybę, a wtedy kierowcy różnie reagują, często gwałtownie. Dodała, że większy problem jest przy dużych samochodach, tu kierowcy mają utrudnione działanie, dlatego pracodawca musi zapewnić warunki do odśnieżania, np. przy firmie postawić rampy, które są do tego przygotowane. - Często widzimy, że z ciężarówek lecą duże pokrywy śniegu, przez co jest wiele kolizji - mówi Kamila Kościelak. - Bardzo ważne są też opony. Możecie państwo nie wierzyć, ale statystycznie 30 procent Polaków jeździ zimą na letnich oponach. To dziwne, ale nie ma obowiązku zmiany opon. Elementów wpływających na bezpieczeństwo jest bardzo dużo, najważniejsze,

żeby pojazd był właściwie przygotowany do jazdy. Jeśli kierowca zlekceważy przepisy i stworzy na drodze duże zagrożenie, musi się liczyć z mandatem nawet do 3000 złotych. Starosta Zdzisław Brezdeń zwrócił się do przedsiębiorców i właścicieli aut ciężarowych, apelował, aby naczepy były czyste. - To jest sprawa bardzo ważna, sam nie raz byłem świadkiem takich zdarzeń, kiedy tuż przed jadącym samochodem spadała bryła lodu albo śniegu, kierowca wtedy traci panowanie nad autem i stwarza bardzo często zagrożenie.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Wybierz VeloKonto i oszczędzaj na VeloSkarbonce



Zrób sobie prezent i złap do **600 zł** zwrotu za zakupy kartą, telefonem lub BLIKIEM

Placówka Partnerska

OŁAWA, ul. 1 Maja 22 lok. V

530 926 218

Koszt połączenia zgodny ze stawką operatora.



Kancelarie Radców Prawnych

radca prawny **Marta Malec**
tel. 530 966 775, m.malec@radcy.olawa.pl

radca prawny **Iga Niemirowska**
tel. 600 624 844, i.niemirowska@radcy.olawa.pl

55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19/1

Śmierć na TORACH



37-letni oławianin zginął na miejscu

OŁAWA

Do tragedii doszło 7 grudnia około godziny 10.00, pomiędzy ulicą Kilińskiego a mostem na rzece Oława.

Z relacji świadka wynika, że mężczyzna wtargnął na tor tuż przed nadjeżdżającym pociągiem. 37-latek zginął na miejscu. Działania służb trwały kilka godzin. Przy

wypadku pracowała straż pożarna, grupa dochodzeniowo-śledcza, prokurator, oraz pracownicy PKP.

(AH)



34-latek zdenerwował się i podpalił samochody. Przed nim kolejne nerwy i spotkanie z sądem

OŁAWA

4 samochody zniszczone. Sprawca nie zapanował nad emocjami

1 grudnia około godz. 2:45 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Oławie odebrał zgłoszenie o palących się autach zaparkowanych przy ul. Iwaskiewicza. Strażacy szybko opanowali sytuację, wstępnie wskazując, że mogło dojść do podpalenia jednego z aut. Oławscy kryminalni za-

PODPALIŁ, bo się zdenerwował...

trzymali sprawcę, 34-letniego mieszkańca powiatu brzeskiego. Mężczyzna usłyszał zarzuty zniszczenia mienia. - Swoje zachowanie tłumaczył emocjami, mówił, że był zły i zdenerwowany, chcąc od-

reagować podpalił samochód suzuki - wyjaśnia Wioletta Polerowicz z KPP w Oławie. - Zaparkowane obok pojazdy również uległy zniszczeniu. Sprawcy grozi do 5 lat więzienia.

(AH)

O pomoc poprosiła 27-lata z gminy Oława. Jej mąż trafił do aresztu

Kobieta powiedziała, że od miesięcy była ofiarą przemocy domowej. 29-latek szarpał ją, wyzywał, poniżał, zastraszał i groził, że zabije. Podczas ostatniej awantury zabrał jej telefon, aby nie mogła wezwać policji. 11 grudnia zgłosiła się do oławskiej jednostki i poprosiła o interwencję. Mundurowi zabrali jej męża, a po nocy spędzonej w areszcie otrzymał nakaz opuszczenia mieszkania oraz zakaz zbliżania się do otoczenia.

*
Policja apeluje! Nie toleruj tego! Przemoc w rodzinie nie jest sprawą prywatną. Wykorzy-

ZNĘCAŁ się nad żoną

stywanie, bicie i krzywdzenie bliskich jest przestępstwem, takim samym, jak przemoc wobec obcych. Zareaguj! Przemoc domowa rzadko jest incydentem jednorazowym. Jeżeli wobec sprawcy nie podejmie się natychmiastowych, stanowczych działań - przemoc się powtórzy.

Powiadom! Jeżeli wiesz, że komuś z twojego otoczenia dzieje się krzywda, nie czekaj. Powiadom policję, straż miejską lub najbliższy ośrodek pomocy społecznej - nie zwlekaj. To osoby, które wiedzą, jak pomóc. Pamiętaj, że jeśli nie reagujesz to... akceptujesz.

(AH)

J-L

Jak wygląda od środka? Kto w nim pracuje? Pytań było wiele, ale przedszkolaki usłyszały odpowiedź na każde z nich

Głównym celem wizyty było poznanie pracujących w komisariacie przy ulicy Witosza w Jelczu-Laskowicach. Dzieci oglądały też pomieszczenia, a w rolę przewodnika wcielił się dzielnicowy asp. Krystian Okolita. Oprócz możliwości obejrzenia „od kuchni” codziennego życia komisariatu, policjanci przygotowali m.in. oglądanie policyjnego radiowozu oraz sprzętu wykorzystywanego w codziennej służbie.

- Nauka poprzez zabawę jest czymś nieocenionym i korzystając z tej okazji policjanci rozmawiali z dziećmi na temat bezpieczeństwa

Przedszkolaki w nowym KOMISARIACIE



Dzieci uwielbiają takie spotkania

- mówi Wioletta Polerowicz, oficer prasowa KPP w Oławie.

Nie zabrakło kwestii związanych z bezpiecznym pobytem w przedszkolu, zasadami poruszania się po drodze oraz bezpieczeństwem w domu. Wszystkie przedszkolaki do-

stały upominki - odbłaski i kolorowanki.

- Takie wizyty to okazja do przekazania najmłodszym wiedzy na temat zachowań, które pozwolą uniknąć niebezpiecznych zdarzeń. - dodaje policjantka.

(AH)

KOLEJNY z promilami

J-L

Coraz więcej pijanych kierowców wpada w ręce policji

7 grudnia około godz. 9:40 w Jelczu-Laskowicach na ul. Oławskiej funkcjonariusze drogowki zatrzymali do kontroli forda. 49-letni kierowca był nietrzeźwy, miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mieszkaniac naszego powiatu nie ma uprawnień do kierowania, a pojazd nie ma aktualnej polisy OC. Odpowiedź za przestępstwo - grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna, a także za wykroczenie - kierowanie samochodem bez wymaganych uprawnień.

(AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM Odra, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

UBEZPIECZENIA
AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE
504 420 255

Starosta Oławski ogłasza nabór
na członka Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania
o Niepełnosprawności w charakterze
LEKARZA - PRZEWODNICZĄCEGO
SKŁADU ORZEKAJĄCEGO
O SPECJALNOŚCI: PSYCHIATRA,
ORTOPEDA, NEUROLOG.
Szczegółowe informacje na stronie internetowej
<http://bip.pcpr-olawa.pl/>

POMOC OSOBOM
POSZKODOWANYM
W WYPADKACH
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE
CENY - GOTÓWKA
▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE
ZAŚWIADCZENIA
▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY
TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

JELCZ-LASKOWICE

Przemysł

Firma Autoliv pochwaliła się dwustumilionową poduszką powietrzną, wyprodukowaną w polskim zakładzie!

Z tej okazji zorganizowano uroczystość dla pracowników. Dyrektor fabryki Autoliv w Jelczu-Laskowicach Mieczysław Król opowiadał, że produkcja dwustu milionów poduszek to piękna historia Autoliva w Polsce oraz wspaniałych ludzi, którzy tam pracowali i pracują

- Niezmiernie cieszę się, że mogę być w tym miejscu - mówił Król, zwracając się do załogi. - Dla mnie to duży zaszczyt, a dla was powinna to być duma z tego, że to właśnie wy tworzyście ten zakład i piszecie jego piękną historię. Część tej historii mamy dziś przed sobą, gdzie na stoliku przede mną leżą trzy poduszki: pierwsza, stumilionowa i dwustumilionowa. Mam nadzieję, że w tym gronie niedługo będziemy celebrować kolejne sukcesy.

Dwustumilionowy moduł airbag wyprodukowany w Autoliv Polska to około sto milionów samochodów, które wyposażone zostały w produkty z Autoliv. Żeby sobie wyobrazić, o jakiej skali produkcji mówimy przy dwustu milionach, trzeba powiedzieć, że do wyprodukowania tej ilości zużyto ponad 240 kilometrów kwadratowych materiału, co mogłoby przykryć praktycznie cały Wrocław, a nitki, które zostały zużyte - ponad dziesięć milionów kilometrów - można by między Ziemią a Księżycem rozciągnąć dwadzieścia siedem razy.

- Tych liczb nawet nie jesteśmy sobie w stanie wyobrazić - podkreślał dyrektor jelczańsko-laskowickiego

WYPRODUKOWALI JUŻ 200 milionów poduszek!



Dyrektor Autoliva w Jelczu-Laskowicach Mieczysław Król (z prawej) prezentuje dwustumilionową poduszkę. Obok widzimy też pierwszą i stumilionową

zakładu. - Możemy jednak zobaczyć, że to dwunastoletnia historia firmy, która z pewnością będzie się tworzyła również w kolejnych latach. Historia Autoliv Polska to niesamowite osiągnięcia ludzi, wśród których są tacy, którzy pracują tu od samego początku lub dołączyli później i wszyscy tworzą piękne karty naszej firmy. Dodam jeszcze, że gdybyśmy wszystkie podusz-

ki postawili jedna na drugiej, to najwyższy budynek świata byłibyśmy w stanie zbudować siedemnaście tysięcy razy. To wszystko, o czym dziś rozmawiamy, nie odbyłoby się bez was. Zaczęło się w 2010 roku, kiedy to został wbudowany kamień węgielny pod APA Autoliv. Wielu z was zapewne to pamięta. Od tego czasu historia zakładu nabierała tempa, działy się wielkie rzeczy i osiąga-

łyśmy wiele sukcesów. Przez te 12 lat świat zmienił się niesamowicie. Zdobywaliśmy nagrody, rozbudowywaliśmy firmę i już w 2018 roku powstała stumilionowa poduszka. W tym między czasie wciąż się rozbudowywaliśmy i ostatecznie potrzebowaliśmy już tylko czterech lat, by wyprodukować kolejne sto milionów i dziś świętować z poduszką numer dwieście milionów. Ta

poduszka również pokazuje, jak bardzo przyspieszył rynek motoryzacyjny. Dzięki naszym produktom rocznie możemy ratować około 30 tysięcy istnień. To wielka misja i coś, z czego wszyscy powinniście być dumni. Za to wam w imieniu całego zarządu bardzo dziękuję! A kiedy kolejne sto milionów? Myślę, że za około 3 lata!

Dyrektor Mieczysław Król wypowiedział się także dla

nas, już po zakończonym spotkaniu z pracownikami: - To jeden z kilku złotych kroków w historii zakładu. Dowód na to, jak mocny w Polsce jest Autoliv, jak dużą determinację ma zarząd, który chce inwestować w nasz kraj i rozwijać polski zakład, polskie centrum rozwoju oraz centrum techniczne. Mamy bardzo duże zaufanie do naszych pracowników, wielu z nich pracuje tu od kilkunastu lat. To świetni fachowcy, którzy tworzą i produkują fantastyczne rzeczy. Jestem dumny z naszego świetnego zespołu i inteligentnych ludzi, z którymi mam przyjemność pracować.

- Czym różniły się pierwsze produkowane poduszki od tych, które trafiają na rynek teraz?

- Na pewno tamte były produkowane dużo wolniej, ponieważ wykonywaliśmy je zdecydowanie bardziej manualnie. Obecnie procesy są mocno zautomatyzowane, zmieniły się też materiały, natomiast sama koncepcja poduszki pozostała taka sama. Wciąż produkujemy element, który ratuje ludzkie życie.

- A co z zakładem w Oławie, który ma być wygaszany?

- Naszym celem jest, by ostatecznie nie został wygaszony, mimo tego, że takie plany jakiś czas temu faktycznie mieliśmy. Rynek motoryzacyjny bardzo szybko się rozwija, samochodów jest coraz więcej i w tym upatrujemy naszą szansę. Pracujemy nad tym, by reaktywować oławski Autoliv, natomiast wszystko zależy od warunków rynkowych i tego, czy będziemy konkurencyjni. Gwarantuję, że robimy wszystko, by zakład w Oławie mógł funkcjonować.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

Warto zadbać o te koperty

OŁAWA Profilaktycznie

Miasto Oława przypomina o akcji „Koperty życia” dla oławskich seniorów

Ułatwią one służbom ratowniczym udzielenie pomocy osobom starszym i schorowanym. Koperta życia to krótka karta informacyjna o chorobach i zażywanych lekach, woreczek strunowy i magnes. Wypełnioną kartę umieszcza się woreczku na lodówce za pomocą magnesu. W przypadku zagrożenia zdrowia lub życia służby ratunkowe sięgając do umieszczanego na lodówce woreczka z kartą informacyj-

ną, mogą szybko i efektywnie wdrożyć medyczne czynności ratunkowe. Wszystkie służby ratunkowe na terenie miasta zostały poinformowane o dystrybucji kopert życia wśród seniorów.

Gdzie takie koperty są dostępne?

Kopertę można otrzymać w siedzibie Klubu Seniora oraz Polskim Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w OCRS przy ul. 3 Maja 18 i/u, w Klubie Seniora Parnas przy ul. 1 Maja 13, w Oławskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku, przy ul. 11 Listopada 27 oraz w Urzędzie Miejskim w Oławie, przy pl. Zamkowym 15, w pok. 25 (KT)



Kiermasz uczniów szkoły w Minkowicach

MINKOWICE/BISKUPICE Zapraszamy

Spółeczność PSP w Minkowicach Oławskich serdecznie zaprasza na Kiermasz Świąteczny

Odbędzie się on, dzięki wsparciu ks. Jacka Aksamskiego, w niedzielę 18. grudnia o godz. 11.00 w Biskupicach Oławskich i o 12.00 w Minkowicach Oławskich. Będzie można zakupić stroiki, ozdoby świąteczne i pyszne, domowe ciasta, przygotowane przez uczniów i ich opiekunów. Cały dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na potrzeby szkoły.

- Jednocześnie zapraszamy o godzinie 12.00 do Minkowic Oławskich na Jasne Łąki w wykonaniu uczniów naszej szkoły - mówi Ewa Topolanek, przewodnicząca Rady Rodziców PSP w Minkowicach Oławskich.

(CK)

Urszula OSTRZEGA inne kobiety!

POWIAT

Ku przestrodze

- Pięknie to brzmi - stwierdza, czytając kolejną wiadomość od mężczyzny, który ma sprawić, że jej życie będzie pełne miłości, pieniędzy i wszystkiego czego tylko zapragnie. Idealne. Jak ze snu. Będzie, ale... jak z kosmaru, jeśli nie przestanie mu odpisywać i da się wciągnąć w jego plan

Urszula z Marcinkowic przyszła do redakcji, aby ostrzec inne kobiety. Podejrzewa, że od dwóch tygodni koresponduje z oszustem. Abraham Nathan Rock z Somalii odezwał się 1 grudnia, napisał wiadomość na Facebooku. Przystojny, inteligentny, szarmancki, a do tego bogaty... Niecałe dwa tygodnie wystarczyły, aby Urszula skradła jego serce. Nie spotkali się, ale on i tak stwierdził, że spędzą razem resztę życia. Obiecał ślub i wspólny biznes. Powiedział, że jest dyrektorem dużego szpitala.

- Wysłał serduszką, pisał o miłości - mówi Urszula, którą oszust obrał za cel. - Jak dowiedział się, że mam poparzoną rękę, szybko napisał, że jest chirurgiem plastycznym. Ale zastanawiam się, skąd wiedział o moich marzeniach, planach...?

Kobieta chciała otworzyć prywatny dom opieki, mieć tam pensjonariuszy z Polski i Niemiec. To marzenie, które pragnęła zrealizować na emeryturze. - Dużo pracowałam jako opiekunka - wyjaśnia. - A on nagle napisał, że ma plan, żeby przyjechać do Pol-



Urszula pokazuje zdjęcie, które dostała od oszusta, podającego się za lekarza z Somalii. Obiecał, że wkrótce przyleci i będą żyć jak w bajce. Zaczną od urlopu na Malediwach, ale najpierw kobieta musi załatwić formalności związane z jego wizytą w Polsce. I dlatego konieczny jest przelew na kwotę 9000 złotych...

ski i otworzyć ekskluzywny dom opieki, proponował też, że w Marcinkowicach wybu-

dujemy taki specjalny hotel, albo we Wrocławiu lub pod Krakowem. Ja miałam tym zarządzać, a on miał leczyć ludzi...

Dla Urszuli rozwiązanie doskonałe, od razu rozbudziło emocje i wyobraźnię, że jej marzenie ma szansę stać się rzeczywistością, już teraz! Wisienką na tym idealnym torcie był wyjazd na Malediwy. Abraham obiecał, że jak tylko przyleci do Urszuli, to najpierw spędzą dwa tygodnie, a może nawet miesiąc właśnie tam. - A jeśli on jest prawdziwy? Przecież Malediwy są teraz tanie, sprawdzałam. 10 dni kosztuje 1500 złotych... - pyta retorycznie.

Abraham zapewnił, że otrzymał już urlop awaryjny itd. Ale Urszula musi zająć się formalnościami. - Powiedział, że najlepiej jakbym już zrezygnowała z pracy i zajęła się tylko organizacją wszystkiego, a przede wszystkim jego przylotu... - mówi.

W sprawie przyjazdu lekarza z Somalii do mieszkanki Marcinkowic mail wysłał... sekretarz generalny ONZ. Nie będziemy pisać o szczegółach, bo wszystko i tak sprowadza się do jednego - wykonania przelewu. Oszuści działają wyjątkowo perfidnie, używają

adresu e-mail, który jest prawie taki sam, jak ten prawdziwy. Falszywy sekretarz napisał, że trzeba opłacić hotel itd. Wysłał numery kont do kobiet z Polski... Urszula odpisała na jeden z takich e-maili: „Dzień dobry panie sekretarzu Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, dlaczego pan żąda ode mnie, żebym przelała 1898 euro jakiejś kobiecie z Polski?”

Wyjaśniali, że to osoby z departamentu, agentki, które działają na terenie naszego kraju...

- Poszłam z tym na policję, usłyszałam, że piszą do mnie oszuści, że piorą w ten sposób pieniądze, że mam koniecznie ich zablokować i nie reagować na żadne wiadomości - mówi.

- Wiem, że to hakerzy, widać jak bardzo są sprytni. Ten człowiek, który do mnie pisze, jest inteligentny. Gra na emocjach. Prosił, żebym nikomu nie mówiła o całej sprawie. Dzwonił do mnie, to miała być video rozmowa, wyświetlił się numer kierunkowy z Somalii. Ale były zakłócenia. Zdążyłam zobaczyć, że ten mężczyzna nie był podobny do lekarza ze zdjęć, które mi wysyłał. Prosiłam, żeby zadzwonił jeszcze raz, ale tego nie zrobił, tylko pisał. Przeczytałam co: „- Kochanie, musisz iść jutro do banku i wysłać opłatę manipulacyjną. Los nas połączył i nie chcę, żeby jakkolwiek pesymizm zniszczył to, co los połączył. Kiedy zaproponowałam zakup hotelu, i przekształcenie go w dom opieki dla osób starszych, nie przewidziałem, że będę miał też wspierającą żonę, z którą spędzę resztę życia. Zakładam, że powiedziałas o tym rodzicom i kilku innym członkom rodziny, pewnie powiedzieli, „uważamy, że nie wiesz, co

robisz i odradzamy wysłanie pieniędzy.” Kochają cię, a próbując chronić, niechcący zniszczą nasz związek. To jest test naszej miłości. Mam nadzieję, że zdamy ten test udowadniając wszystkim, że się mylą...”

- No pięknie to brzmi... - wzdycha Urszula.

W gazecie wiele razy opisywaliśmy podobne historie. Różniły się detalami, a kończyły zawsze tak samo. Miała być wielka miłość, zostało puste konto. Kobiety, który uwierzyły w zagrywki fałszywego wojskowego, dyplomaty czy lekarza traciły nawet 90 tysięcy złotych! Powiedziałam Urszuli, że kolejnym krokiem oszusta będzie zagrywka z dzieckiem, które niebawem odezwie się i będzie pisało, że brakuje mu matki... - Już mi napisał, że ma 16-letnią córkę, która uczy się w Stanach Zjednoczonych - stwierdza Urszula.

Mieszkanka Marcinkowic pokazała wiadomości i zdjęcia, które wysłał jej „mężczyzna idealny”. Z pomocą wyszukiwarki Google w niespełną minutę ustaliłam, komu ukradł tożsamość. Abraham Nathan Rock z Somalii posługuje się wizerunkiem lekarza, który naprawdę istnieje - to dr Norman Blanco z Kolumbii. Rzeczywiście jest chirurgiem plastycznym, znanym - jego konto na Instagramie obserwuje 538 tys. osób. Tu i na Facebooku lekarz publikuje dużo zdjęć. Oszuści je kradną, zakładają fałszywe profile w mediach społecznościowych i piszą do kobiet, obiecując życie jak z bajki. Niestety, niektóre panie wciąż wierzą, że to może być prawda.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

POTRZEBUJESZ OKULARÓW

Zapraszamy na bezpłatne komputerowe badanie wzroku

OPTO - BUS

Dnia: 16 grudnia (piątek)

Parking przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Wójcicach

w godz.: 13.00 - 14.00

OBOWIĄZUJĄ zapisy pod numerem 690 070 902

OFERUJEMY PAŃSTWU:

1. BADANIE POD KĄTEM OSTROŚCI WZROKU
2. MOŻLIWOŚĆ KUPNA OKULARÓW PO ATRAKCYJNYCH CENACH
3. PROFESJONALNY DOBÓR SZKIEŁ I OPRĄW OKULAROWYCH
4. ETUI DO OKULARÓW GRATIS

ODZIECI POWYŻEJ 15 ROKU ŻYCIA
TOP-OPTYKA salon optyczny Karłow ul. Wydek 4

Forwarded message

Od: United Nations Department of Secretary General
info@undepartments.org
Data: czw., 8 gru 2022, 15:51
Subject: Zatwierdzony urlop awaryjny.
To: Ula

Urszula

Niniejszym potwierdzamy otrzymanie wiadomości e-mail i informujemy, że należy dokonać rezerwacji hotelu i przesłać nam potwierdzenie płatności, a nie rezerwację hotelu bez zapłaty.

Musisz upewnić się, że dowód wpłaty jest ostateczny, w przeciwnym razie nie zostanie uznany za ważny.

W przypadku dalszych zapytań prosimy o kontakt.

Z poważaniem,
Sekretarz Generalny ONZ.

United Nations Department of Secretary General
Ula Urszula Wójcik
do United

Od: Ula
Do: United Nations Department of Secretary General - info@undepartments.org
Data: 12 gru 2022, 14:56
Zobacz dane zabezpieczeń

Dziękuję Dobry Panie Sekretarzu Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, Antonio Guterres, Dlaczego Pan żąda ode mnie, żebym przelała kwotę 1898 Euro jakiejś kobiecie z Polski

Właściwość konta: ELŻBIETA KRYSZYNA
Bank: MILENIA BANK nazwa konta: MILENIA 360°
numer konta: 41 11 60
Bank: oddział nr. 188

Na takie wiadomości nie wolno reagować! Tak wygląda mail od oszustów. Wizyta w Polsce została potwierdzona. Teraz trzeba zarezerwować hotel i wysłać przelew... Mieszkanka dostała tę wiadomość od osoby, podającej się za sekretarza generalnego ONZ. Odpisała, pytając dlaczego pieniądze mają być przebrane na konto kobiety z Polski

„MORSY Z JELCZA” zapraszają



Kamil Tyso

Morsowanie odbywa się w każdą niedzielę

W końcu przyszła prawdziwa zima. To dobra okazja, by spróbować morsowania

Chciałbyś? „Morsy z Jelcza” spotykają się nad stawem w każdą niedzielę o godz. 9.00 (przy Muzycznej Plaży). Można przyjść i spróbować w większej grupie. Tak podobno jest łatwiej!

Dlaczego warto? Opowiada Agnieszka Lehr, szefowa stowarzyszenia „Morsy z Jelcza”: - Na swoim przykładzie mogę powiedzieć o właściwościach prozdrowotnych. Bardzo się

przebieżałam. Jestem potwornych zmarzluchem, w domu mi wiecznie zimno, zawsze na nogach mam grube skarpety. Regularne przebieżenia towarzyszyły mi przez wiele lat. Morsowanie pozwala mi się hartować, dzięki czemu choruję zdecydowanie rzadziej i zupełnie inaczej odczuwam zimno. Podobnie mają moje koleżanki. Sporo z nich ma schorzenia reumatyczne i dzięki morsowaniu przestały czuć ból. Naprawdę czują się znacznie lepiej!

(KT)

POŻYCZKI KREDYTY

575-999-421



**Agencja Opłat
EXPERT**

ul. Iwaszkiewicza 131 B
(obok sklepu NETTO za Piekarnią HERT)

Wstępniak, czyli...

...i wreszcie będzie prorządek (to nie literówka!)

Władza szykuje spore zmiany w każdym polskim domu. Otóż władzę nad pilotem telewizyjnym trzeba będzie teraz dzielić nie tylko z żoną, ale i z rządem. Chce on bowiem, aby nowe prawo przmuszało operatorów płatnej telewizji do umieszczania na pozycjach od 1 do 5 tylko kanałów Telewizji Polskiej: TVP1, TVP2, TVP3, TVP Info i TVP Kultura. I bardzo dobrze, wreszcie będzie prawdziwy prorządek!

Tylko nie mówicie, że nie wiedzieliście, że nie było zapowiedzi. Były. Najpierw nieśmiało instrukcje, aby państwowe instytucje nie prenumerowały konkretnych gazet, bo po co psuć sobie samopoczucie, za to pojawiła się lista tych, które wypada, nawet trzeba czytać i wspierać, a zwłaszcza prenumerować i umieszczać w nich ogłoszenia spółek skarbu państwa. Gdy to nie pomogło, rząd pod postacią Orlenu kupił sobie cały pakiet regionalnych gazet i portali, więc od tej pory już nawet nie trzeba robić listy zaprzyjaźnionych tytułów, skoro wszystko jasne.

Zresztą ten pilot to moim zdaniem zaledwie początek słusznej drogi, już

dawno obranej, według której np. taki wraży TVN, żeby było łatwiej, będzie na pozycji 666 (wiadomo!), ale tylko w dni parzyste, bo w nieparzyste zajmie pozycję 786, z tym że niekoniecznie, bo w letnich miesiącach będzie na miejscu 743, by już w zimowych przeskoczyć na 136. Jasne? Jasne! Przy okazji władza zadba w ten sposób o nasz rozwój umysłowy, bo wiadomo, że kto ćwiczy pamięć, ten pamięta, że... coś powinien zapamiętać. Oczywiście niemieckojęzyczne kanały w ogóle bym wyrzucił, ale to wiadomo. Nie potrzebujemy niemieckich patriotów, skoro mamy własnych, choćby na Marszu Niepodległości czy pod przeróżnymi pomnikami.

Podobnie jak z pilotami powinno być z domofonami. Bez względu na to, czy wcisnę 4 czy 11, i tak powinien się zgłaszać cieć spod jedyńki i dokładnie wypytać, do kogo idę, po co, na jak długo i na kogo ostatnio głosowałem. Proste?

To samo w urzędach. Nie będę biegał jak u Kafki po piętrach i szukał właściwych dokumentów, skoro na parterze może mnie przyjąć smutny pan w szarym

garniturze i dobrze o wszystko wypytać, a potem - w zależności od odpowiedzi (bo przecież zawsze mam wybór, co odpowiedzieć) - zając się moją sprawą. Albo i nie zając. No, ale to już mój wybór, skoro powiem to, co powiem. Jak to w demokracji.

Kolejnym krokiem powinno być to, aby w sezonie urlopowym wszystkie drogi prowadziły - nie, nie do Rzymu - ale nad polskie morze, do Zakopanego albo na Mazury. I tyle. Jest wybór, każdy coś znajdzie dla siebie, a wszędzie ładnie. Po co się szwendać po obcych stronach, poznawać inną kulturę, dziwnych ludzi, co to się nawet przeżegnać nie potrafią. Na co to komu? A tak, to wszyscy na wakacje wyjadą, wybór jest. Jeziora, góry, morze... Wszystko polskie, nasze. Wyjeżdżasz na autostradę i tylko te trzy kierunki. Prosto i bez kłopotów. Nawet się nie domyślacie, jak bardzo to ułatwi nam życie.

A wybory? Wiadomo - zawsze są trudniejsze.

JERZY KAMIŃSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Ślad głupoty

Jak wiadomo pesymista to dobrze poinformowany optymistą. No, ale problem w tym, że dookoła zatrzęsienie źle poinformowanych pesymistów. Chodzą tacy, opowiadają bzdury i wieszczą koniec świata - oczywiście jeśli nie będzie tak, jak chcą. Ja rozumiem, że jak taki za dużo wie, to optymistą być nie może, ale czemu pesymistami są idioci, którzy nic nie wiedzą? I jeszcze każą się nazywać krynicą mądrości i wzorem cnót wszelakich?

Rozgadał się nam Japycz, dzisiaj kompletnie nie prowokowany. Zazwyczaj któryś z nas musi coś palnąć, żeby tak się rozjuszył, ale tym razem sam z siebie. Pytali my o co chodzi, ale tylko ręką machał zirytowany. Hadziuk mówi, że widać Michałowa w złym humorze wstała, to i Japycz czegoś zły. Ale Japycz mówi, że Michałowa co rano wstaje radosna jak skowronek i dopiero rzeczywistość sprawia, że skrzeczy.

Solejuk mówi, że to musi być o politykę poszło, bo polityka ostatnio taka, że wszyscy źli nie wiadomo o co. Japycz protestuje, że w polityce to dokładnie wiadomo, o co wszyscy źli - o władzę.

Jedni - żeby nie stracić, drudzy - żeby zdobyć. No to ja mówię, że jak nie chodzi o politykę i nie o miłość, to nie ma się czym martwić. Na to Japycz mówi, że jeszcze się można o świat martwić.

To już zupełnie głupie jest, bo można się martwić o to, co świat nam robi przy każdej okazji i bez okazji, ale martwić się o świat, to już zupełnie bez sensu. Bo niby co my możemy zrobić światu? On se jest, był i będzie, aż do skończenia świata, a my na nim na chwilę, tylko filozofowie się spierają po co. Ale nic nie powiedziałem, bo szacunek do Japycza mam. I może by sprawa przyschła i humor wrócił, gdyby Solejuk, co go filozofowanie żony uczyniło ciekawskim, nie zapytał: A co z tym światem jest nie tak?

Japycz tylko westchnął i zaczął zaginać i rozginać paluchy, czegoś strasznie ponury. Po dłuższej chwili mówi: Tych podstawowych problemów świata jest dziewięć, a na pomniejsze czasu nie starczy. Zrobiło się po-

ważnie jak w kościele. Ale tylko na chwilę, bo Japycz powiedział, że dziś jemu nie o świat chodzi, a o ludzką głupotę. Też wymyślił. No wiadomo. Po ulewie jest błoto, a po ludziach głupota. Gdyby tak zamiast śladu węglowego badali ślad głupoty, to by dopiero było. Nawet mnie to zaciekawiło. Jakby atlas taki zrobili, który kraj największy ślad głupoty zostawia, to bym kupił. A najlepiej jeszcze, żeby on był historyczny, bo to mega ciekawe, czy kraj z głupoty upaść może i czy jest taki poziom, przy którym można powiedzieć: dobra, to już długo nie potrwa. Bo czyta sobie człowiek, co się w tej Rosji wyprawia i chciałby wiedzieć, ile jeszcze. Ale z drugiej strony może są kraje, na głupotę szczególnie pojemne i odporne, kto go tam wie. Zdaje się, nikt tego nie badał, więc nie wiadomo. My zresztą swoje za uszami mamy, a przyszłość u nas - jak mówią w rządowych mediach - świetlana, więc może to tak jest, że głupota

to jakiś rodzaj paliwa jest, co się w złożach po świecie rozkłada i tylko o to się rozchodzi, żeby się nie dokopać za szybko i za głęboko.

Tak się o tym atlasie rozmarzyłem, że w ogóle nie słyszałem, co mówił. A jak oprzytomniałem, to Japycz akurat kończył. A że to nieprzyjemna rzecz jest - powiada - to nie będę o tym dwa razy mówił i nigdy więcej mnie o to nie pytajcie.

Masz babo placek. Przecie się nie przyznam, że nie słuchałem. Może za jakiś czas, jak zapomni, bo swoje lata przecież ma i sam powtarza, że pamięć już nie ta, co kiedyś, uda się do tematu wrócić. I jeszcze o te dziewięć podstawowych problemów świata dopytać. Tylko najpierw muszę wymyślić sposób, jak to zrobić, żeby Japycz omawiał nie więcej niż jeden miesięcznie. Bo człowiek swoją wyporność ma i lepiej nie sprawdzać, gdzie biegnie granica między głupotą a szaleństwem.

PIETREK

Walka o maszt. Nie zawsze przeciw

Wprowadzamy w Polsce telefonię komórkową piątej generacji, nazywaną w skrócie 5G. To dobra okazja dla samorządowców, by przypomnieć sobie lekcje fizyki i dzięki solidnej wiedzy prowadzić otwarty dialog z mieszkańcami. Nowe technologie telekomunikacyjne łączą ludzi z niebywałą łatwością i doskonałą jakością, ale z drugiej strony wywołują pytania, a czasem obawy mieszkańców, którzy mogą nie rozumieć, jak to działa?

Najpierw trzeba stwierdzić, że 5G działa dobrze. Liderem wprowadzania tej technologii są Chiny i Stany Zjednoczone, a w Europie Niemcy. Najbogatsze państwa świata i najszybciej rosnące gospodarki stawiają na transformację cyfrową, której trzonem jest niezawodna telekomunikacja, a zwłaszcza transfer danych. Dzięki temu mogą rozwijać sklepy i usługi internetowe, bankowość elektroniczną czy dostęp do światowych zasobów kultury i edukacji.

NIE WSZĘDZIE JEST ŚWIATŁOWÓD

Mieszkasz w gminie pozbawionej możliwości założenia światłowodu, gdzie internet działa, „jak wiatr zawieje”? Takich miejsc jest w Polsce ciągle bardzo dużo i prawie 20% mieszkańców narzeka na słaby internet w swojej miejscowości. W tych przypadkach mówi się o wykluczeniu cyfrowym. Oznacza to zarówno brak możliwości pracy zdalnej czy płatności kartą, jak i niższy poziom bezpieczeństwa mieszkańców, bo chociażby wezwanie pomocy w nagłych wypadkach czy teleporada medyczna nie zawsze będą możliwe, itp. Średnia prędkość internetu mobilnego w Polsce jest niższa niż w sąsiednich krajach z powodu braku częstotliwości dedykowanych dla 5G. Wyprzedza nas nie tylko Europa Zachodnia, ale też Rumunia czy Czechy.

Mieszkańcy upominają się – i słusznie – o lepszy, szybszy, bardziej stabilny internet. Władze lokalne mogą w tym pomóc umożliwiając operatorom budowę stacji bazowych telefonii komórkowej (SBTK). Tu jednak zaczyna się pierwsze kłopoty ze znajomością fizyki, bo zawsze znajdzie się kilka osób głoszących fake newsy o szkodliwym wpływie promieniowania elektromagnetycznego (PEM) na ludzkie zdrowie. Cóż, jeśli burmistrz nie odrobił kiedyś lekcji z elektrodynamiki, to teraz nie będzie umiał podjąć dialogu z oponentami.

NAUKA I 5G

Sieć 5G to nic innego jak transmisja radiowa na określonej częstotliwości, podobnie jak ma to miejsce obecnie w sieciach 2G, 3G, czy 4G. W sieci 5G będą wykorzystywane częstotliwości z pasm: 700 MHz, 3,4-3,8 GHz oraz 26 GHz, a więc takie, które dotychczas były już wykorzystywane aczkolwiek w innych zastosowaniach niż sieci komórkowe. Protesty przeciwko budowie lub za zmianą lokalizacji stacji bazowych telefonii komórkowej przypominają w swojej logice rzucanie się z motyką na słońce i to w dosłownym znaczeniu. To jak protest, żeby w ogródku sąsiada było więcej słońca, a u nas – więcej cienia.

Warto wiedzieć, że w każdym kraju zakłada się pewne dopuszczalne poziomy promieniowania elektromagnetycznego, które gwarantują bezpieczeństwo wszystkich obywateli bez względu na czas i miejsce przebywania i z zasady nie mogą być przekraczane. Poziomy dopusz-

czalne dotyczą także PEM emitowanego przez stacje bazowe telefonii komórkowej. Za dotrzymanie wartości PEM poniżej poziomów dopuszczalnych, na podstawie pomiarów wykonanych przez akredytowane laboratoria badawcze w otoczeniu stacji bazowych, odpowiadają prowadzący instalacje. Poza klasycznymi pomiarami PEM w otoczeniu stacji bazowych prowadzony jest również monitoring środowiska w obszarze PEM – te zadania realizuje Inspekcja Ochrony Środowiska. Niezależnie kampanie pomiarowe PEM, jak również monitoring PEM, prowadzą niezależne jednostki badawcze, takie jak np. Instytut Łączności – PIB.

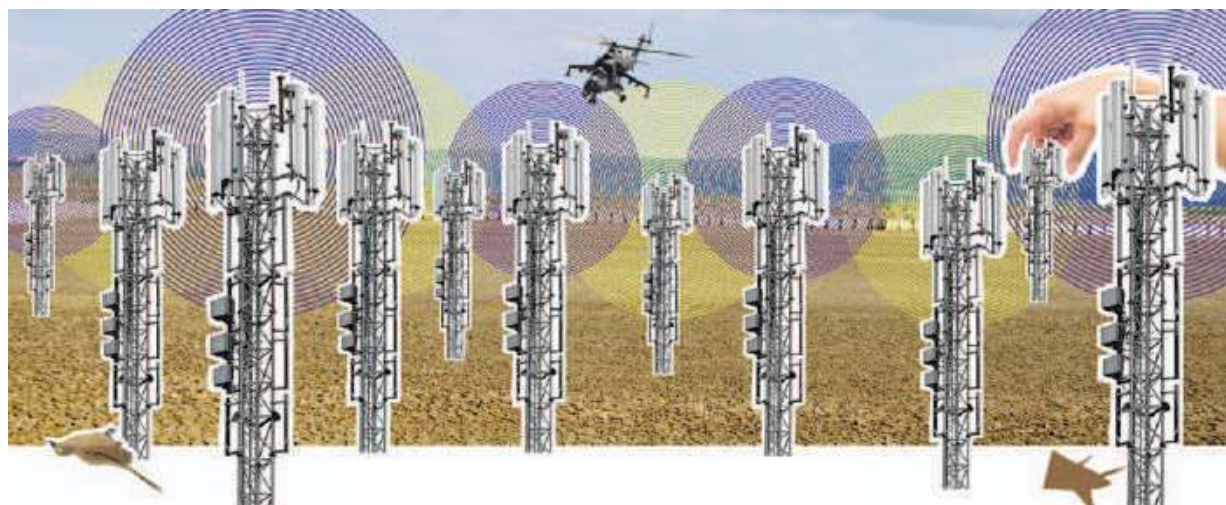
Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), która reprezentuje środowisko nauk medycznych, zapewnia, że technologia 5G nie wywołuje żadnych negatywnych skutków dla zdrowia publicznego, o ile ustalone poziomy dopuszczalne są dotrzymane, a jak wiadomo ich dotrzymanie jest obowiązkowe (za przekroczenie grożą kary). Używanie urządzeń bezprzewodowych nie wywiera negatywnego wpływu na organizm człowieka, a jedyny udowodniony naukowo efekt oddziaływania to efekt termiczny. Przed nim jednak chronią właśnie obowiązujące poziomy dopuszczalne, gwarantujące aż 50-krotny margines

z dostępnością szerokopasmowego internetu w danej lokalizacji. Nieruchomości w miastach ze słabym internetem są wyraźnie tańsze, a ich wynajem, nawet czasowy, nie jest tak opłacalny, jak w lokalizacjach z szybkimi łączami.

WYBORCY NIE ZAWSZE MAJĄ RACJĘ

Technologia 5G w wielu polskich miejscowościach stała się tematem politycznym. Powielanie fałszywych informacji o szkodliwości stacji bazowych telefonii komórkowej jest wykorzystywane np. przez lokalnych działaczy opozycji do walki z władzą lub przez obce grupy wpływów, którym zależy na paraliżowaniu rozwoju naszego państwa. To nic nowego, bo podobne protesty dotyczyły już wcześniej wiatraków. Zdarza się, że burmistrzowie wstrzymują inwestycje pod naporem takich głosów, choć mają świadomość negatywnych konsekwencji braku dostępu do szerokopasmowego internetu dla swojego terenu.

Naprzeciw pytaniom mieszkańców i opisanym problemom wóldarzy i samorządowców wyszedł KPRM oraz Instytut Łączności – PIB w projekcie „Sprawna telekomunikacja mobilna jako klucz do rozwoju i bezpieczeń-



stwa”. W jego ramach są organizowane szkolenia dotyczące procesu inwestycyjnego, technologii telekomunikacyjnych, a także tego, jak rozmawiać z mieszkańcami, by rozwiązać istniejące problemy, a nie pogłębić je. Wszystkie osoby z samorządów i władz lokalnych, które chciałyby wziąć udział w takich szkoleniach, mogą zgłosić się przez e-mail: proces_inwestycyjny@il-pib.pl.

BIZNES I 5G

Zdarza się, że miasta z wydzieloną strefą zabytkową i uzdrowiska odmawiają lokalizacji stacji bazowych telefonii komórkowej, tłumacząc się przepisami o ochronie krajobrazu. Przeciwny turysta nie dostrzega w tych decyzjach żadnej logiki, bo zastawione szkaradnymi straganami promenady nadmorskich miejscowości trudniej „odwiedzić” niż stację bazową. A brak możliwości nadawania na żywo relacji z wakacji w mediach społecznościowych może odstraszać młodych turystów od odwiedzenia wielu miejscowości.

Także zamożniejsi inwestorzy, którzy rozważają zakup nieruchomości wakacyjnej omijają tzw. dziury komórkowe. Badania InsightOut Lab z 2022 r. pokazują, że skłonność do inwestowania na rynku nieruchomości łączy się

stawa”. W jego ramach są organizowane szkolenia dotyczące procesu inwestycyjnego, technologii telekomunikacyjnych, a także tego, jak rozmawiać z mieszkańcami, by rozwiązać istniejące problemy, a nie pogłębić je. Wszystkie osoby z samorządów i władz lokalnych, które chciałyby wziąć udział w takich szkoleniach, mogą zgłosić się przez e-mail: proces_inwestycyjny@il-pib.pl.

Eksperti wytłumaczają, na czym polega idea sprawnej sieci telekomunikacyjnej i dlaczego maszty muszą mieć konkretną lokalizację, którą można porównać do wyplatania koronki – liczy się idealny, powtarzalny wzór, a nie łączenie nitki w dowolną kombinację. Optymalne rozmieszczenie masztów według ściśle określonych zasad planowania radiowego gwarantuje wszystkim użytkownikom urządzeń mobilnych płynną łączność dobrej jakości, pomimo przemieszczania się urządzenia, np. smartfonu pomiędzy kolejnymi stacjami bazowymi. Właśnie dlatego nie da się masztu przesunąć o kilometr w lewo lub w prawo, bo pewne obszary nie będą miały zapewnionego właściwego pokrycia sygnałem radiowym i taka sieć po prostu nie będzie działała sprawnie.

Przydatne wskazówki znajdziesz także tutaj:

<https://www.gov.pl/5g/powiedz-sprawdzam-i-dowiedz-sie-gdzie-szukac-informacji-o-inwestycjach-telko-by-sie-nie-zakopac>

Jeśli jesteś burmistrzem lub starostą powiatowym i wpłynął do Ciebie wniosek o ustanowienie inwestycji celu publicznego, to nie czekaj aż konflikt zacznie eskalować. Pamiętaj, że w procesie inwestycyjnym bierze udział wiele podmiotów.

Działaj:

1. oceń, czy inwestycja dotyczy lokalizacji o wysokim ryzyku protestów;
2. poproś inwestora o spotkanie i rozmowę;
3. dokładnie informuj mieszkańców, co się dzieje.

OŁAWA
Historia

13 grudnia upamiętniono
41. rocznicę wybuchu
stanu wojennego

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w intencji ofiar stanu wojennego. Potem złożono kwiaty pod Pomnikiem Męczenników. Był też czas na przemówienia.

- Te 41 lat od 13 grudnia 1981 minęło dość szybko - zaczął przewodniczący Powiatowego Oddziału Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Janusz Głodała. - Powiem szczerze, że byli w tym czasie dni chwały i zwycięstwa, ale zdarzały się też niewielkie porażki. Udało nam się nie poddać i nie ulec zakusom tych, którzy chcieli wprowadzić zło. Najważniejsze jest to, że na dzisiejszej mszy widzieliśmy dzieci, które niebawem pójść do pierwszej komunii. One też dowiedziały się od księdza, że był taki czas jak stan wojenny, że były ofiary... To jest bardzo ważne! Gdzie najczęściej zdobywa się wiedzę? Właśnie tu, gdzie są nasze korzenie. Jeżeli w sercach ludzi będą Bóg, honor i ojczyzna, to nawet gdy przydarzy się porażka, tak naprawdę nigdy nie ulegniemy. Łezka kręci się w oku, gdy człowiek widzi, że młodzież orientuje się w historii, która jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Niezmiernie cieszy mnie też fakt, że są z nami burmistrz i starosta. Kiedyś ich nie było, ale teraz są i to się może podobać. Dajemy w naszej małej ojczyźnie przykład. Tak to powinno wyglądać w całej Polsce. Wtedy zobaczylibyśmy efekty, prawda zaczęłaby zwyciężać. Bardzo dużo zawdzięczamy kardynałowi Karolowi Wojtyśle, potem papieżowi, dziś świętemu Janowi Pawłowi II. Gdy przejął władzę naszego Kościoła, bardzo nam pomógł. Pamiętam czasy powstawania „Solidarności” - wtedy bardzo duża grupa ludzi zaczęła szukać prawdy, za co śmiercią zapłacił nasz kapłan ks. Jerzy Popiełuszko. On był jednym z męczenników...

Przewodniczący podziękował również zebranym za obecność, zwłaszcza że 13 grudnia 2022 w całym kraju było bardzo mroźno. Mimo tej niesprzyjającej pogody kilkanaście osób stanęło na chwilę przed Pomnikiem Męczenników i wysłuchało, co mają do powiedzenia przedstawiciele „Solidarności” i „Samorządu”.

- Jestem tu z szacunku, pochylam głowę przed ludźmi, którzy 41 lat temu oddali życie lub część swojej młodości - mówił burmistrz

„Jestem tu z szacunku. Apeluję o zgodę”



Pod pomnikiem złożono kwiaty

Tomasz Frischmann. - Okres stanu wojennego, zwłaszcza dla młodych ludzi, w tamtym czasie dwudziesto-, trzydziesto-, czterdziestoletnich, był okresem ciemności i funkcjonowania innego, ograniczonego restrykcjami stanu wojennego. Z szacunku do nich tu jestem, z szacunku dla tego, co zrobili. To już chyba tradycja, że pod tym pomnikiem apeluję o zgodę. Dziś akcentował to również ksiądz podczas kazania. Zgoda narodowa jest ważna i o nią będę apelował. Należy rozmawiać, dogadywać się, mieć wspólny cel. Wydaje się, że na sztandarach ten cel jest wspólny, ale drogi dojścia do niego bywają różne. Liczę na to, że każda kolejne rocznica wybuchu stanu wojennego będzie nas do tej zgody przybliżać.

Na koniec głos zabrał jeszcze starosta Zdzisław Brezdeń: - Jest bardzo zimno, więc nie będę mówił długo. Zwrócę tylko uwagę na jedną

rzecz. To ważne, że spotykamy się tutaj, pamiętając o wydarzeniach sprzed 41 lat. Pamiętamy o ofiarach, nie tylko tych, którzy przez stan wojenny stracili życie, ale także tych, którzy ten trudny czas przypłacili złamaniem kariery, sumień, kręgosłupów moralnych, rozpadem rodzin, emigracją czy utratą pracy... Wielu ludzi przeszło przez ten okres cierpiąc, co potem przełożyło się na następne pokolenie. Pamiętajmy o tych wszystkich, którzy ponieśli jakąkolwiek ofiarę. My możemy teraz z tego korzystać, żyjąc w wolnej, demokratycznej, coraz bardziej rosnącej w znaczeniu w Europie Polsce. To dzięki ich ofierze, ich pracy, można było w kraju dokonać zmian. Trwało to długo, ale lawina ruszyła, kamień został zepchnięty i jesteśmy w tym miejscu. Oczywiście możemy mieć wątpliwości i pytania, z wieloma rzeczami się nie zgadzać. Ale żyjemy w wol-

nym, demokratycznym kraju, wolno nam mówić, co się chce, i tego przywileju warto pilnować. Bo życie pokazuje, że choć 40 lat temu wydawało się, że cała Europa pójdzie w jednym kierunku, to tak się nie stało. Związek Radziecki się rozpadł, Rosja miała się zmienić, ale się nie zmieniła, czego teraz doświadczają nasi sąsiedzi ze wschodu. Historia kołem się toczy, może przynieść nam różne wyzwania, przed którymi będziemy musieli stanąć. Tę pałeczkę przejmą następne pokolenia i musimy pamiętać, by przekazywać im pamięć o ofiarach stanu wojennego, o trudnościach i cierpieniach, które musieli przeżyć ludzie, mówiący wtedy „dość”.

Uroczystości upamiętniające ofiary stanu wojennego odbyły się również w Jelczu-Laskowicach. Spotkanie

pod Krzyżem Solidarności poprowadził członek zarządu NSZZ Solidarność w spółce „Jelcz” Łukasz Dyczyński. Uczestniczyli lokalni samorządowcy, radni, zarząd „Solidarności” i Związku Zawodowego Inżynierów i Techników w „Jelczu”, stowarzyszenie „Jednostka Sokółów”, emerytowani pracownicy spółki Jelcz oraz aktualna załoga.

Gościem honorowym był Jan Winnik - założyciel NSZZ Solidarność w Jelczańskich Zakładach Samochodowych, działacz podziemia antykomunistycznego Solidarności Walczącej. W krótkim przemówieniu wspominał noc

z 12 na 13 grudnia 1981 roku, gdy jego i innych delegatów dolnośląskiej „Solidarności”, wracających wtedy z Gdańska, zastał stan wojenny.

Ostatnie przemówienie kończącej się kadencji wygłosił przewodniczący zakładowej „Solidarności” Bogusław Świerżko. Dziękował za wieloletnią współpracę, złożył życzenia świąteczne i noworoczne. Był też czas na wspólną modlitwę i wspólne odśpiewanie „Boże coś Polskę”.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

*Życie przemija,
lecz pamięć o kochanej osobie
pozostaje na zawsze w naszych sercach.*

*Łącząc się w żalobie i smutku
pragniemy przekazać
wyraży głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia*

Panu Pawłowi Gwiazdowiczowi
z powodu śmierci

ŻONY
składają

*Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek
Radni Rady Miejskiej w Oławie*

*Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Oławie*

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
śp. Janiny Mikody

*składamy szczerze podziękowania
Rodzina*

ODESZLI OŁAWA

✠ 28 XI	- Zygmunt Górczny	- ur. 1941 r.
✠ 5 XII	- Aleksander Sikora	- ur. 1922 r.
✠ 6 XII	- Tomira Renner	- ur. 1946 r.
✠ 6 XII	- Władysław Uzarski	- ur. 1947 r.
✠ 7 XII	- Irena Gwiazdowicz	- ur. 1946 r.
✠ 7 XII	- Edward Zieliński	- ur. 1935 r.
✠ 7 XII	- Anna Bakierzyńska	- ur. 1934 r.
✠ 7 XII	- Kamil Maciejewski	- ur. 1985 r.
✠ 9 XII	- Kazimierz Konieczny	- ur. 1955 r.
✠ 9 XII	- Wiktor Mazur	- ur. 1941 r.
✠ 10 XII	- Wacława Juszczyk	- ur. 1942 r.
✠ 11 XII	- Artur Banasiak	- ur. 1976 r.
✠ 11 XII	- Helena Kalużyńska	- ur. 1938 r.
✠ 11 XII	- Maria Radomska	- ur. 1946 r.
✠ 12 XII	- Piotr Nojman	- ur. 1973 r.



Łącząc się w ból

z Panem Maciejem Gwiazdowiczem,

Radnym Rady Powiatu w Oławie,

składamy płynące z głębi serc wyrazy współczucia,

z powodu śmierci

MAMY

Przewodniczący Rady Powiatu w Oławie Tadeusz Kułakowski,

Radni Rady Powiatu w Oławie

Starosta Oławski Zdzisław Brezdeń, członkowie Zarządu Powiatu w Oławie

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



GODNIE SOLIDNIE TANIO USŁUGI POGRZEBOWE HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21

od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24

całodobowo - 605 964 664



Podziel się z tymi, którzy **NIE MAJĄ** prawie nic

JELCZ-LASKOWICE

Charytatywnie

Fundacja Ewy Naworol kolejny raz szykuje akcję „Podziel się z Potrzebującymi”. Do obdarowania zostało jeszcze kilka osób

- Nadchodzące święta Bożego Narodzenia to magiczny czas na podzielenie się wszystkim co dobre, z tymi, którzy są w potrzebie - mówi inicjatorzy akcji. - Mamy świadomość, że galopujące ceny, wszechobecny kryzys powoduje, że sami czujemy się niepewnie i z coraz większym przerażeniem spoglądamy w przyszłość. Są jednak wśród nas ludzie, którzy chorzy, samotni, od wielu lat niepełnosprawni, nie mogą samodzielnie wpłynąć na polepszenie jakości swojego życia. Ze strachem spoglądają na paragony ze sklepu i zastanawiają się jak z miesiąca na miesiąc przeżyć ze skromnymi dochodami. Niestety łatwo jest zauważyć jak drożyzna i niepewność naszych czasów wpływa na emerytów i rencistów. Ubodzy, bez pocucia bezpieczeństwa, często nie wiedzą w co i komu wierzyć. Ratują się modlitwą i chcą być spokojni, lecz z roku na rok jest coraz trudniej, zwłaszcza, gdy kupno podstawowych rzeczy potrzebnych do życia pochłania cały dochód. Dlatego po raz siódmy organizujemy naszą coroczną, przedświąteczną zbiórkę żywności, środków czystości i rzeczy potrzebnych. Zwracamy się z prośbą do wszystkich mieszkańców gminy Jelcz-Laskowice i okolic o wsparcie naszej akcji. Przy pomocy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej ustaliliśmy, jakie potrzeby w tym roku mają seniorzy. Osoby, które odwiedzimy 21 i 22 grudnia, to w większości ludzie starsi, którym co miesiąc brakuje pieniędzy na podstawowe rzeczy: jedzenie, środki czystości, nową, świeżą pościel, ciepłe ubrania. Co roku, odwiedzając ich w domach przekonujemy się jak wiele znaczy sama pamięć, wizyta, wspólna modlitwa, kółkowanie. Chwila rozmowy, zatrzymanie się, by zauważyć drugiego, często nieszczęśliwego człowieka jest dla nas również cennym i wspólnym doświadczeniem.

Pomagać można na różne sposoby - każdy może przygotować paczkę dla konkretnej osoby, posiłkując się zapisem potrzeb, opublikowanym na facebookowym fanpage'u Fundacji Ewy Naworol. Mniej angażującą, ale równie ważną opcją, jest wpłata na zrzutkę, zorganizowaną na portalu

pomagam.pl. Znajdziecie ją przez link bezpośredni: pomagam.pl/podzielsie7 lub wpisując w wyszukiwarkę „Podziel się z Potrzebującymi 7”.

O jakich potrzebach mowa? Publikujemy przykładowe opisy - całość znajdziecie na fanpage'u fundacji Ewy Naworol.

* Pani Kazimiera (84 lata) jest mieszkanką gminy Jelcz-Laskowice. Mieszka już od wielu lat sama, w domu, w którym zimą ogrzewa tylko jedną izbę. Pomieszczenie to służy jej za kuchnię, pokój dzienny i sypialnię. Jest osobą niepełnosprawną, porusza się o kulach. Nie może liczyć na opiekunkę z uwagi na deficyt ich w gminie, więc o pomoc w zakupach, zawiezieniu do lekarza musi prosić sąsiadów. Pani Kazia bardzo nie lubi być dla nikogo ciężarem, więc z większością obowiązków domowych radzi sobie sama. Jest jej bardzo ciężko, ale nie narzeka. Dziarsko wypełnia nawet cięższe obowiązki, nosi drewno, pali w piecu, dba o dom. Brakuje tylko towarzystwa, zwłaszcza zimą, gdy dni są krótkie a ludzie nie wychodzą na podwórka. Pani Kazia w tym roku będzie bardzo wdzięczna za: żywność, środki czystości, buty w rozmiarze 39 na zimę, kurtkę w rozmiarze 46.

* Pani Henia ma 82 lata. W ostatnim roku, ze względu na chorobę płuc często odwiedza szpital i czasem musi wspomagać się respiratorem, zwłaszcza przed snem. Przy pomocy opiekunki radzi sobie z codziennymi czynnościami, ale bywa nieobecna i smutna, ze względu na świadomość, że jest coraz słabsza. Jest osobą samotną, powolna utrata zdrowia i sprawności spowodowała u niej depresję. W zeszłym roku dzięki wspaniałym i pozytywnym dziewczynom z ekipy Fit Room i Moniki Małkowskiej otrzymała masę prezentów, zwłaszcza nową lodówkę, z której do dziś niezwykle się cieszy. Odwiedziły u pani Heni to zwykle czas na wspólną modlitwę, rozmowę o sprawach wiecznych, o Bogu, o cudownych narodzinach Jezusa, które dają nadzieję. Bardzo wiele dla niej znaczą każde odwiedziny i za każdym razem przyjmuje wolontariuszy z radością. W ostatnim roku, ze względu na chorobę płuc, często odwiedza szpital i czasem musi wspomagać się respiratorem, zwłaszcza przed snem. Przy pomocy opiekunki radzi sobie z codziennymi czynnościami, ale bywa nieobecna i smutna, ze względu na świadomość, że jest coraz słabsza. Obecnie u pani Heni w domu wszystko działa, ale bardzo chętnie

przyjmie wsparcie w postaci: żywności (pija herbatę i kawę rozpuszczalną), środków czystości, kapci rozmiar 40, dresu w rozmiarze M, cienkich, bawełnianych skarpetek, odkurzacza, dwóch kubków do kawy i półlitrowego garnuszka.

(KT)

PODZIEL się z potrzebującymi
Czego nam brakuje?

- Narzuty na fotele i wersalkę - komplet
- Ciepłe koce - 2 sztuki
- Poduszka - 1 sztuka
- Pościel - 1 sztuka
- Kurtka rozmiar 46 - 1 sztuka
- Piżama męska XL - 1 sztuka
- Kapele rozmiar 40 - 2 pary
- Dres rozmiar M, XL - po 1 sztuce
- Skarpetki, rajstopy XL - po 2 komplety
- Kubki - 2 sztuki
- Garnuszek półlitrowy - 1 sztuka
- Czajnik elektryczny - 1 sztuka
- Odkurzacze - 1 sztuka
- Ozdoby choinkowe

ewanaworol.org/siodma-akojaswiatozna

NOWA INWESTYCJA W FABRYCE OKAPÓW ELICA W JELCZU-LASKOWICACH

PRACA W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

AUTOMATYK ELEKTRYK MECHANIK

PRACA W SYSTEMIE 2-ZMIANOWYM (8h)

DARMOWY DOJAZD

BOGATY PAKIET BENEFITÓW

DOFINANSOWANIE DO POSIŁKÓW

ATRAKCYJNY SYSTEM PREMIOWY

+48 515-127-557 ; +48 519-514-237

elica

kariera@elica.com



URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl

Świątecznie w Oławie



Energooszczędne oświetlenie

Na terenie całego miasta trwają prace polegające na wymianie opraw oświetleniowych na energooszczędne lampy LED. Dzięki tej inwestycji możliwe będzie znaczne obniżenie kosztów związanych ze zużyciem energii elektrycznej.



W ślad za komunikatem Rządowego Centrum Bezpieczeństwa przypominamy o konieczności odśnieżania dachów i chodników oraz usuwania tworzących się sopli lodowych.

Zgodnie z prawem budowlanym i ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, obowiązki te spoczywają na właścicielach, administratorach i zarządcach terenów oraz budynków. Właściciel jest odpowiedzialny za odśnieżanie chodnika, który jest położony wzdłuż jego nieruchomości. Właściciele nieruchomości muszą również odśnieżyć i zlikwidować lód z bram, a także usunąć sople i zwały śniegu, jak i nawisy z dachów budynków i zabudowań gospodarczych. Odgarnięty śnieg należy składować w miejscu, w którym nie będzie powodował zakłóceń



Takie zagrożenie trzeba usunąć

w ruchu pieszych i samochodów. Takie same obowiązki ciążyą na współwłaścicielach, użytkownikach wieczystych, jednostkach organizacyjnych, a także na zarządcach i innych użytkownikach nieruchomości oraz na innych podmiotach, które nią władają.

Odśnieżanie dachu należy przeprowadzać regularnie,

w miarę pojawiających się opadów śniegu, tak aby nie dopuścić do tworzenia się jego grubej warstwy i do pojawienia się na spodzie lodu i bardzo ciężkich frakcji śniegu. Obowiązki te spoczywają na właścicielu lub zarządcy obiektu, który ma zapewnić jego bezpieczne użytkowanie.

PRZYGOTUJ SIĘ Z NAMI NA ŚWIĘTA

JÓŁAWSKI JARMARK BOŻONARODZENIOWY

ORGANIZATORZY:

17-18 GRUDNIA 2022 RYNEK

WSPÓŁORGANIZATORZY: SZOPKE BOŻONARODZENIOWY

MIASTO OŁAWA GMINA OŁAWA

17 GRUDNIA (sobota) od 10:00 do 18:00
15.30 - Rozstrzygnięcie konkursu kulinarnego: TRADYCYJNY PIERNIK ŚWIĄTECZNY

18 GRUDNIA (niedziela) od 10:00 do 17:00

NA STOISKACH:
recepty, ozdoby świąteczne, produkty lokalne, potrawy świąteczne i wiele innych...

Więcej informacji na stronach organizatorów: www.OlawaOlawa.pl oraz www.bip.um.olawa.pl

Zmieniły się numery telefonów do Urzędu Stanu Cywilnego:

71 38 12 801 - odpisy aktów urodzeń, małżeństw i zgonów	
71 38 12 802 - odpisy aktów urodzeń, małżeństw i zgonów	
71 38 12 803 - rejestracja zgonów i usuwanie niezgodności w PESELU	
71 38 12 805 - migracje aktów	Uwaga: umawianie terminów rejestracji
71 38 12 800 - małżeństwa	pod nr tel. 71 38 12 801
71 38 12 806 - urodzenia (noworodki)	71 38 12 802
	71 38 12 803
	71 38 12 805

Wydział Profilaktyki Uzależnień Urzędu Miejskiego w Oławie we współpracy z Fundacją Trzeźwość rozpoczyna kampanię „Prowadzę Jestem Trzeźwy”. Za pomocą billboardów, Facebooka i informacji na autobusach miejskich, chcemy przypominać o konieczności zachowania bezwzględnej abstynencji podczas kierowania pojazdami.

Z raportu Komendy Głównej Policji wynika, że w 2021 roku w Polsce użytkownicy dróg (kierujący, piesi, pasażerowie) będący pod działaniem alkoholu uczestniczyli w 2 488 wypadkach drogowych (10,9% ogółu wypadków), śmierć w nich poniosło 331 osób (14,7% ogółu zabitych), a 2 805 osób odniosło obrażenia (10,6% ogółu rannych).

Natomiast uczestnicy ruchu będący pod działaniem alkoholu spowodowali 1 920 wypadków (8,4% ogółu), w których zginęło 257 osób (11,4%), a ranne zostały 2 203 osoby (8,3%). Najliczniejszą grupę sprawców wypadków stanowili kierujący pojazdami.

Mimo że prowadzenie samochodu pod wpływem alko-

holu niesie za sobą poważne konsekwencje, wiele osób o tym zapomina. Trzeba pamiętać, że w takiej sytuacji nie tylko łamiemy przepisy, ale też narażamy siebie, pasażerów oraz innych uczestników ruchu na niebezpieczeństwo.

Już po jednym czy dwóch drinkach w pewnym stopniu

tracimy zdolność rzeczywistej oceny sytuacji, choć nasze odczucia na to nie wskazują. Zawsze, kiedy mamy wątpliwości, co do zawartości alkoholu w organizmie, warto sięgnąć po alkomat i kilka razy dokonać pomiaru w odpowiednich odstępach czasu.



17 grudnia zapraszamy do udziału w konkursie jarmarkowym na TRADYCYJNY PIERNIK ŚWIĄTECZNY. Wystarczy przynieść upieczony piernik do namiotu Urzędu Miejskiego i Urzędu Gminy w Rynku, w godzinach 13:30 - 14:30 i czekać na werdykt komisji. Do wygrania nagrody pieniężne w wysokości: 500 zł (I miejsce), 300 zł (II miejsce) oraz 200 zł (III miejsce). Szczegóły na stronie www.um.olawa.pl lub pod nr tel. 71 3011017. Zapraszamy do udziału.

Miało być WC z WIDOKIEM na ratusz...

OŁAWA

Już dawno nic nie wywołało tak dużej fali krytyki wśród mieszkańców, jak próba usytuowania szaletu miejskiego w Rynku. Odezwali się nawet, ci którzy zwykle nie zabierają głosu podczas internetowych dyskusji. Efekt? Skuteczny! Władze miasta szybko wycofały się z pomysłu

W środę 7 grudnia po godzinie 15.00 na naszym facebookowym profilu TuOlawa.pl jako pierwsi opublikowaliśmy informację o tym, że na oławskim Rynku trwa montaż automatycznej toalety. Na reakcje mieszkańców nie trzeba było długo czekać:

- „Kto wymyślił WC na środku rynku”, „masakra”, „porażka”, „dramat, serio?! Takie rzeczy to chyba tylko w Oławie”, „Oława to chyba jedyne miejsce na świecie, gdzie na Rynku zamiast ogródków restauracyjnych stoi kontenerowa toaleta”, „na środku Rynku toaleta? masakra”. „Przed pizzerią, przed oknami? Ten, kto wpadł na ten pomysł, to gratuluje mózgu. Gdzieś z boku to rozumiem, ale tak to niefajnie wygląda”, „Ten konserwator zabytków to się z kimś na łby pozamieniał, Kompromitacja!!!”. „Kto się na to zgodził. No wisienka na torcie! Ustronne miejsce w samym centrum miasta!”, „Gratuluje wyboru miejsca. Może na środku placu przy wejściu do ratusza byłoby lepiej”, „Lepiej wyeksponowanego miejsca nie można było znaleźć?!”, „... z jednej strony postawiono szklane akwaria zupełnie bezsensownie bez toalet, brzydkie i kompletnie niepasujące do Rynku, potem stawiają najbrzydszą bryłę WC, jaką znaleźli... Z jednej strony pręgierz, z drugiej toaleta. Boskie”, „okoliczni mieszkańcy i właściciele biznesów na pewno są wdzięczni za ten nomen omen klocek” - to tylko kilka z ponad 300, głównie krytycznych komentarzy, które zamieszczono pod naszym wpisem. Nie brakowało też ironicznych, prześmiewczych, pod adresem pomysłodawców, władz miasta i przede wszystkim wybranej lokalizacji.

Fala krytyki (także w innych mediach) rosła w zatrważa-

jącym tempie, ale szybko zareagowały też na nią władze miasta. W czwartek około godz. 11.00 burmistrz Tomasz Frischmann wydał oświadczenie w tej sprawie. Opublikowano je na Facebooku Urzędu Miejskiego, blokując możliwość komentowania: - W ostatnim czasie wiele wątpliwości budzi montaż toalety na oławskim Rynku. Informujemy, że projekt rewitalizacji Rynku uzyskał pozwolenie w 2015 roku, na różnych etapach towarzyszyły mu konsultacje z mieszkańcami. Wielokrotnie w przestrzeni publicznej informowaliśmy o przystanku z modulem toalety. Z uwagi na fakt, że stanowi ona niezależną część wiaty przystankowej, istnieje możliwość rezygnacji z tego elementu. Wysłuchując się w głosy mieszkańców rezygnujemy z montażu toalety w tej lokalizacji.

Poproszony o odpowiedź na kilka dodatkowych pytań stwierdził, że w tym przypadku łatwo było podjąć decyzję i zrezygnować z tej instalacji, ale nie zawsze można dokonać tak szybkich zmian.

- Głos mieszkańców jest wyraźny, takiej toalety w tym miejscu nie chcą i możemy zrezygnować z tego elementu - mówi. - Ta zmiana nie będzie powodowała konieczności powtarzania dokumentacji technicznej i komplikacji formalno-prawnych. Rozumiemy,

że mieszkańcy tego nie chcą, więc rezygnujemy. Jednocześnie chciałem jednak przypomnieć, że projekty związane z rewitalizacją Rynku były konsultowane na każdym etapie. To, że toaleta miała być w tym miejscu, i to, jak miała wyglądać, było wiadomo od dawna.

Przypomniał, że potrzeba budowy toalety w Rynku wynika z potrzeb mieszkańców. Podczas wykonywanych w latach 2014-16 konsultacji społecznych zgłaszali oni, że jednym z problemów występujących w tej części miasta był brak WC. Owszem, w pobliżu, przy ul. Kościelnej, był szalet miejski, ale zdaniem burmistrza dla niektórych nawet kilka kroków stanowiło problem, więc miasto wyszło naprzeciw ich oczekiwaniom. Od sześciu lat było więc wiadomo, że w Rynku będzie nowa toaleta, i że stanie w tym miejscu, czyli przy przystanku na ul. Krótkiej. Wiele razy publicznie o tym mówiono (między innymi w wywiadach) więc - jak podkreśla burmistrz - reakcja ludzi go nieco zdziwiła, ale przyjmuje ją ze zrozumieniem, ponieważ mieszkańcy mają prawo wyrażać swoje zdanie. Żałuje jednak, że nie zgłaszali swoich uwag i wątpliwości w tej sprawie na etapie konsultacji. Każdy projekt był bowiem wystawiany do wglądu i każdy mógł go obejrzeć oraz powiedzieć, co o nim sądzi.



Toaletę w Rynku ustawiono 7 grudnia. Dzień później, po fali krytyki mieszkańców, władze miasta podjęły decyzję o jej demontażu

Gdyby tak się stało, być może teraz nie byłoby problemu.

Toaleta zniknie z Rynku, ale nie z Olawy. Będzie przeniesiona na Miasteczko, które według Frischmanna wydaje się najbardziej odpowiednim miejscem. Nie stanie się to jednak w ciągu kilku najbliższych dni czy tygodni. Taki ruch wymaga wykonania projektu i kilku niezbędnych prac. Przy okazji rozwiąże też problem braku toalety dla korzystających z atrakcji na Miasteczku, który pojawił się po zamknięciu ogólnodostępnego WC w Termach Jakuba.

Czy w zaistniałej sytuacji miasto wyremontuje szalet miejski przy ul. Kościelnej?

- Ta toaleta wymaga gruntownego remontu - mówi Tomasz Frischmann. - Obecnie jest toaleta w budynku ratusza, z której korzystają głównie lokale gastronomiczne (pawilony - przyp. red.), ale jest ogólnodostępna. Aby z niej skorzystać, trzeba się zgłosić po klucz do jednego z lokali.

Burmistrz dodaje, że trzeba było zastosować takie rozwiązanie, bo gdy toaleta w ratuszu była otwarta, nie wszyscy umieli z niej „właściwie” korzystać. Jej minusem jest natomiast to, że można do niej wchodzić tylko w godzinach otwarcia pawilonów.

- Wychodzimy naprzeciw mieszkańcom - powtarza. - Wysłuchujemy się w ich głos. Wyrazili swoje niezadowolenie i przyjmujemy to. Natomiast prosimy o zgłaszanie takich spraw na etapie konsultacji, bo temu one służą. Niedługo ogłosimy przetarg na Plac Starozamkowy, Brzeską, Kościuszkę i Browarnianą. Dokumentacja jest od kilku lat i obecnie nie ma uwag, ale powstaje pytanie, czy przy realizacji inwestycji znów coś komuś się nie spodoba? To dotyczy też Skweru Wójcika. Po tym, co się stało, mamy obawy o kolejne inwestycje. Na etapie konsultacji nie ma żadnych zastrzeżeń, natomiast pojawiają się przy realizacji, a zależy nam, by tego uniknąć. Trzeba też pamiętać, że na etapie wykonania nie wszystko można zmienić, tak jak w przypadku tej toalety. Większość zmian wymaga rozpoczęcia procesu inwestycyjnego od początku, a to dodatkowy czas i koszty. Bardzo więc proszę i zachęcam do udziału w konsultacjach.

Decyzja burmistrza też odbiła się szerokim echem w internecie. Tym razem zdecydowana większość przyklasnęła: - „Dobrze, że burmistrz się w porę obudził”, „super”, „obok kościoła postawicie, tam przychodzi dużo osób i często jest potrzebna”, ... jak widać

z myśleniem to tu jest na bawier! No, ale lepiej późno, niż wcale...dobrze jest”, „tyle lat nie było tam nawet ławeczki, żeby sobie starsze osoby choć na chwilę przysiadły, a teraz nagle miał być full wypas! Niech będzie osłona przed wiatrem i deszczem, a kłopot proponuję w bardziej intymnym miejscu”, „bardzo dobra decyzja”, „zamiast WC powinny być posadzone drzewa i krzewy, gdyż mało ich przy tej ilości budynków”, „dobra decyzja, przeniesienie na Miasteczko”.

Wielu komentujących pytało też o koszt montażu i demontażu toalety oraz o to, kto za wszystko zapłaci. My też zapytaliśmy, ale do wydania gazety nie uzyskaliśmy konkretnej odpowiedzi, zakup toalety jest bowiem elementem wliczonym do obecnego etapu prac i tworzył całość z przystankiem, dlatego to, ile konkretnie będzie kosztowała sama toaleta, dowiemy się dopiero po spotkaniu z wykonawcą, które zaplanowano na środę.

Na początku grudnia w pełni zautomatyzowaną toaletę zamontowano w Słupii. Kosztowała 200 tys. zł brutto.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Na jednej z wizualizacji tak miała wyglądać toaleta z połączeniem z przystankiem

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

W hołdzie represjonowanym i ofiarom



Władze miasta reprezentowali wiceburmistrz Romuald Piórko oraz wiceprzewodniczący RM Krzysztof Woźniak. Gościem specjalnym uroczystości był Jan Winnik (trzeci od lewej)

W 41. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego odbyła się pod Krzyżem Solidarności na ul. Inżynierskiej uroczystość rocznicowa. Gminę Jelcz-Laskowice reprezentowali zastępca burmistrza Romuald Piórko oraz wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak

Wśród zgromadzonych byli członkowie „Solidarności” przy Spółce Jelcz z przewodniczącym Bogusławem Świerzko, władze spółki, starosta Zdzisław Brezdeń, radni miejscy i powiatowi. Gościem specjalnym był Jan Winnik, historyczny przewodniczący „Solidarności” przy Jelczańskich Zakładach Samochodowych. W swoim przemówieniu Winnik wspominał obrady

Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, 12 grudnia 1981 roku, kiedy do zgromadzonych docierały sygnały o gromadzeniu się sił milicji. W nocnym pociągu działacze „Solidarno-

ści” zostali ostrzeżeni przed niebezpieczeństwem aresztowania na dworcu głównym we Wrocławiu i opuścili pociąg na stacji Lipa Piotrowska. Rozpoczął się dla nich okres konspiracji. Jan Winnik ukrywał się na strychu swojego domu. Potem był działaczem m.in. „Solidarności Walczącej”.

(UM)



Beskidzcy Zboje w Biskupicach

Jak co roku Sołtys i Rada Sołecka Biskupic Oławskich oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury zapraszają na Koncert Noworoczny, który odbędzie się 8 stycznia 2023 r. o godz. 17.00 w świetlicy wiejskiej w Biskupicach Oł.

Tego dnia przybędą prawdziwi Beskidzcy Zboje, którzy zaprezentują liczne kolędy oraz pastorałki góralskie w autorskiej aranżacji (skrzypce, piano, akordeon, bas, instrumenty dęte, perkusyjne, pa-

sterskie). Każdy utwór ma zupełnie inną charakterystykę. Całość repertuaru złożona jest tak, aby sukcesywnie z biegiem koncertu budować napięcie wśród słuchaczy jednocześnie prezentując wiele brzmień oraz instrumentów w taki sposób, żeby na koniec nasi słuchacze mieli pozytywny „niedosyt”. W trakcie koncertu przeprowadzona zostanie zbiórka, z której dochód przeznaczony zostanie na rzecz Domu Dziecka w Bierutowie. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

(KK)

9 grudnia br. odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy spotkanie burmistrza Bogdana Szczęśniaka z pierwszą grupą sportowców, którym przyznano nagrody sportowe za dokonania w mijającym roku

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach o nagrodach sportowych - przysługują one za zajęcie pierwszego, drugiego lub trzeciego miejsca w mistrzostwach Polski, mistrzostwach Europy lub mistrzostwach świata, za ustanowienie rekordu Polski, Europy lub świata, za kwalifikację olimpijską bądź paraolimpijską, a także za „wybitny wynik sportowy o niewymiernym charakterze”. Na spotkanie zaproszono 16 zawodników, laureatów tegorocznej nagrody. Burmistrz Szczęśniak wyraził zadowolenie z licznej obecności sportowców, ich rodziców i trenerów, a także z tego, że w tym gronie wciąż pojawiają się nowe osoby. Wyraził życzenie, aby w przyszłym roku było jeszcze więcej laureatów, co będzie potwierdzać rozwój sportu w Jelczu-Laskowicach.

(UM)

Odebrali nagrody sportowe



Poniżej lista sportowców, którym przyznano nagrody:

Kacper Opatowski - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Europy U19 w futsalu;
Szymon Szachniewicz - za zajęcie I miejsca w sztafecie 4x100 m na Mistrzostwach Polski w lekkoatletyce;
Magdalena Cycak - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Polski w paraujeżdżaniu;
Maciej Zaborski - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Polski U17 w siatkówce plażowej
Jakub Janas - za ponadprzeciętne wyniki sportowe;
Damian Terlecki - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Polski służb mundurowych w kickboxingu;
Patryk Kościelniak - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Polski kadetów młodszych w kickboxingu;
Przemysław Walków - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Polski w boksie tajskim;

Borys Szeszuła - za zajęcie I miejsca na Mistrzostwach Polski w boksie tajskim;
Bartosz Nosek - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Polski kadetów młodszych w kickboxingu;
Alicja Kuriata - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Polski juniorek młodszych w piłce nożnej;
Radosław Malinowski - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Polski w ping-pongu;
Kornel Poźniak - za zajęcie I miejsca na Mistrzostwach Polski w piłce ręcznej;
Laticia Opalińska - za ponadprzeciętne wyniki sportowe;
Sebastian Erdman - za zajęcie III miejsca na Mistrzostwach Polski młodzików w sumo;
Olgierd Kowal - za zajęcie I miejsca na Mistrzostwach Polski młodzików w sumo.

Jarmark niezapomnianych wrażeń

Niedziela, 11 grudnia br., pachniała w Jelczu-Laskowicach piernikami! W pięknym i magicznym klimacie upłynął VI Jarmark Adwentowy zorganizowany przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury. Organizatorzy gorąco dziękują władzom miasta - burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi i jego zastępcy Markowi Szponarowi za nieocenione wsparcie i przychylność.

Szczególne podziękowania należą się Osiedlu Laskowice z panią Renatą Stelmach na czele. Dzięki ich energii i zaangażowaniu to wydarzenie było tak piękne i bogate.

Domki wystawiennicze oferujące rękodzieło i lokalne pyszności to zasługa wystawców, dbających o to, by trafić w gusta odwiedzających.

Płynące prosto z serca słowa podziękowania dla panów Piotra Kuteli i Jana Partyki, przed którymi sprawy techniczne nie mają tajemnic.

Piękne oświetlenie, a także rozświetlenie choinki to zasługa pana Piotra Zimonia, któremu także ogromnie dziękujemy.

Gorące podziękowania dla artystów, którzy współtworzyli całe wydarzenie i wprowadzili magię tego wieczoru - Teatr Akt, Teatr Żywy, Jupi Animacje

oraz uroczą mikołajową konferansjerka - Agnieszka Mleczo.

Przepiękny Jelczański Chór Świątła stworzyły zespoły działające przy Centrum Kultury oraz dzieci z sekcji wokalne. Przewodziły im wspaniałe głosy naszych instruktorów - Moniki Gruszczyńskiej, Anny Szul, Jadwigi Tomczyńskiej-Ambroziak i Maksymiliana Ambroziaka. Piosenka „Przekażmy sobie znak pokoju” w ich wykonaniu nabrała zupełnie innych barw i ogrzała serca mieszkańców.

Miejsko-Gminne Centrum Kultury dziękuje wszystkim mieszkańcom, którzy po raz kolejny tak licznie przybyli na jarmark.

INFORMACJA

Burmistrza Jelcza-Laskowice

Burmistrz Jelcza-Laskowice działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami” w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, zostały wywieszone na okres od dnia 09.12.2022 r. do dnia 30.12.2022 r. i od dnia 12.12.2022 r. do dnia 02.01.2023 r. wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy oraz do oddania w użyczenie. Wykazy zostały opublikowane również na stronie BIP http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

JELCZ-LASKOWICE

Nauka

Wędkarze z Koła nr 6 PZW we współpracy z firmą Toyota Motor Poland zorganizowali szkolenie dla dzieci ze szkół podstawowych

O odbyło się ono pod hasłem „Big Fish & Młodzi Wędkarze” w ramach projektu „Pomoc z Toyoty”. Uczono wędkowania, uprawiania wędkarstwa sportowego, zgodnego z zasadą „złów i wypuść”.

- Zaczęliśmy od wędkarskiego abecadła - mówią organizatorzy. - Na pierwszych

Uczyli młodych wędkarzy

zajęciach młodzi wędkarze poświęcili bardzo dużo czasu na doskonalenie budowania prawidłowych zestawów do bata. Oczywiście nie mogło zabraknąć wiązania haczyków, zestawów czy też podstawowej wiedzy o rybach, ich zachowaniu i zwyczajach. Naszym celem jest propagowanie wśród dzieci i młodzieży idei sportowego połowu ryb, poszanowania przyrody i otoczenia oraz zdrowego trybu życia.

Zajęcia odbywające się w siedzibie koła prowadzą

wolontariuszki i pomysłodawczynię projektu: Ewelina Jackowska, Justyna Gołdyń. Szkolenie odbywało się pod okiem wiceprezesa koła nr 6 PZW w Jelczu-Laskowicach Mateusza Latosa.

Toyota Motor Poland jest sponsorem wędek (tzw. „bátów”) oraz elementów służących do budowy zestawów - żyłek, haczyków, ciężarków, drabinek. Następne zajęcia - tym razem praktyczne - zostaną zorganizowane wiosną na zbiorniku wodnym znajdującym się przy ulicy Kaszowej na osiedlu Laskowice.

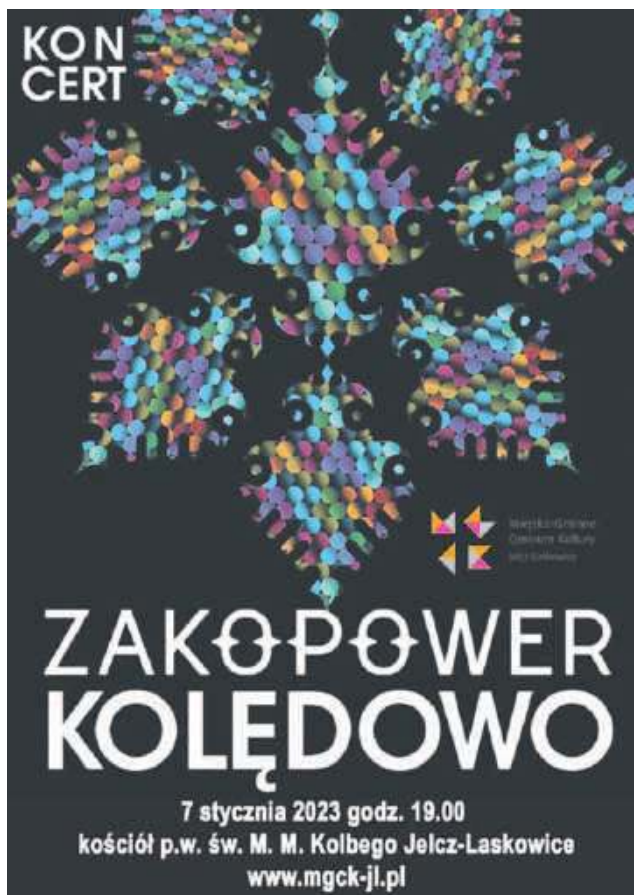
(KT)



Uczestnicy szkolenia z organizatorami

fot. arch. Koła nr 6 PZW

Dwa koncerty w jednym



JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza 7 stycznia na koncert kolęd z zespołem Zakopower i Kapelą Sebastiana Karpiela Bulecki w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego o godz. 19.00

Proponujemy niezapomniany wieczór, świąteczne wydarzenie, które na pewno zapadnie na długo w państwa pamięć i wprawi we wspaniałe nastrój - czytamy w zapowiedzi. - Już 7 stycznia wspólnie odśpiewamy najpiękniejsze polskie kolędy w zaskakującej odsłonie.

Będą to dwa różne, przeplatające się koncerty w czasie jednego wieczoru. W programie są tradycyjne polskie kolędy i podhalańskie pastorałki, ale zaskoczyłby się ten, kto spodziewa się tylko klasycznych wykonania. Utwory w tradycyjnym, góralskim, akustycznym wykonaniu (skrzypce, basy podhalańskie, dudy) mieszają się z tymi energetycznymi, nowoczesnie zaaranżowanymi. Będzie można zaśpiewać razem z Sebastianem i kolegami popularne kolędy, między innymi: „Gdy się Chrystus rodzi” czy „Przybieżeli do Betlejem”, ale również posłuchać jak się kolędowało i nadal kolęduje dziś na Podhalu.

Bilety w cenie 50 zł dostępne w MGCK (budynek CSiR) oraz online na: mgck-jl.pl.

(KT)

Saving More Lives



Magazynier produkcyjny

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantine
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrutacja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

REKLAMA

150 lat starej ŚLUZY. Zagadka i pro

Półtorawiekową śluzę pamiętam od momentu, gdy miała lat o połowę mniej. Sądzę, że to dobry moment, by podzielić się informacjami i wspomnieniami o niej

Mieszkałem 50 metrów od starej śluzy znajdującej się w połowie Zwierzynca, mam zarejestrowane w pamięci jej fotograficzne odbicie. Doskonale pamiętam jej wygląd z końca 1945 roku, a jeszcze lepiej z wiosny 1946. Patrząc od strony naszej działki, na pierwszym planie pamięciowej fotografii widoczne jest przewężenie, gdzie kiedyś były wrota śluzy. Dalej to śluza właściwa, wysokość muru w części, gdzie była woda, wynosiła około 7 metrów. Piszę „w części”, gdyż wodą wypełniona była tylko połowa jej długości. Drugą połowę wypełniały najprawdopodobniej różne domowe odpady wyrzucane przez mieszkańców Zwierzynca, a musiało się to dziać nie później niż do połowy lat 30. XX wieku, gdyż zdążyły się utwardzić, rosła na nich trawa i drobne krzewinki. To wysypisko miało różną wysokość. Od strony ulicy było nieduże, a od strony przeciwnej znacznie wyższe. Od jego szczytu do skraju muru było nie więcej niż 1,5 metra, bez problemu zeskakiwaliśmy na nie.

Po roku 1945 mieszkańcy Zwierzynca nie wykorzystywali śluzy jako wysypiska. Jedynie tuż przy wspomnianym przewężeniu, po jego zewnętrznej stronie wysypywano popiół z kuchni i pieców, ale nie było tego dużo. W samym końcu śluzy uchowało się oczko wodne o powierzchni kilku metrów kwadratowych. Na jego skraju zaczynały się wmurowane metalowe stopnie do schodzenia lub



fafik9 - wroclaw.dolny.slask.pl

Widok „starej śluzy” w połowie lat 40. XX w. Foto: Janusz Kordys

wychodzenia ze śluzy. Kiedyś, chyba wczesną wiosną, mój kuzyn Zygmunt Jagodziński, gdy był mniej więcej w połowie tych stopni, pośliznął się, wpadł do oczka i zamoczył od stóp do głowy. Na szczęście, jak pisałem, mój dom był bliuutko, a i tak suszył się do końca dnia.

Śluza kończyła się półokrągłą muiowaną ścianą, już wtedy zastanawiałem się, dlaczego nie prostą. Na całej swej długości po obu stronach była zabezpieczona metalowym ogrodzeniem, ale moim zdaniem było ono niedostateczne. Stanowiły je wbite lub wmurowane co 3-4 m teowniki, połączone od góry płaskownikiem, a w połowie wysokości teowników był przyspawany jeszcze jeden płaskownik (do ogrodzenia jeszcze powrócę). Od skraju Odry do przewężenia śluzy jest około 20 metrów, łączył je „mini-kanalik” o szerokości nie większej niż metr, który w upały wysychał, w dni normalne było w nim około 20 cm wody, a przy bardzo wysokim stanie wód z kanalik robił się kanał o głębokości kilku metrów i szerokości kilkunastu. Na szczęście obrzeże kanalik było tak wysokie jak brzeg Odry, nie było więc zagrożenia powodziowego. Wokół śluzy rosły wiekowe wierzby.

Na wysokości półokrągłej ściany, w odległości około 5 metrów wystawały z muiowanych otworów wnikaających w głąb podłoża metalowe „krawędziaki” o grubości ok. 7 cm, mając na jednym z boków tryby, które chyba współpracowały z kołem zębatym przy otwieraniu lub zamykaniu wrot. Obecnie już ich nie ma - prawdopodobnie zdemontowali i zabrali je złomiarze, podobnie jak część metalowego ogrodzenia.

Dziwne, że przy wysokim stanie wody ryby, które wpływały do śluzy, gdy poziom wody się obniżał, zdążyły „się ewakuować”. Tylko raz, gdy przekraczałem kanalik, w jednej

z jego niewyschniętych kałuż usłyszałem plusk. Myślałem, że to żaba, ale gdy przyjrzałem się dokładniej, zobaczyłem, że w kałuży o głębokości kilku centymetrów pływa ryba. Usiłowałem złapać ją rękoma, ale nie udało się. Użyłem swojej sfatygowanej czapki i złowiłem sumika, który miał około 15 cm. Początkowo chciałem zabrać go do domu, ale po zastanowieniu się wypuściłem go do Odry.

Jak do śluzy dostawały się jednostki pływające? Nasuwało mi się domniemanie, że problem związany jest z kamienną budowlą znajdującą się około 150 metrów od skraju śluzy, tuż przy brzegu Młynówki. Konstrukcja ma kształt półokręgu, jej wysokość od strony Młynówki to 1,5 metra, a od ulicy około 40 cm. Grubość muru podobna, też około 40 cm. Taki kształt i otoczenie zachęcały, by na niej usiąść. I kolejne pytanie. Pośrodku półokręgu (o średnicy około 15 metrów) leży betonowa, kwadratowa płyta o wymiarach ok. 2,5x2,5 m, którą ani czas, ani warunki atmosferyczne, ani ludzka ciekawość nie naruszyły. Co ona przykrywa?

Wspomnę teraz o ludziach, którzy mieszkali najbliżej starej śluzy. Obok niej stał ładny domek. Nie służył raczej do zamieszkiwania, miał tylko wiatrolap i dwa spore pokoje. Nie było kuchni. Był w dobrym stanie, szyby nie były powybijane, drzwi normalnie funkcjonowały. W takim stanie pozostawał przez kilka lat. Gdy na Zwierzyncu zabrakło wolnych mieszkań, a tym bardziej domków, pan Łakota z żoną i synem Eugeniuszem zamieszkali w nim. Oczywiście

wcześniej odpowiednio go zaadoptowali. Kolejnymi lokatorami byli państwo Drobniccy. Młodzi małżonkowie zadbali o to, by istniejące ogrodzenie śluzy zabezpieczyć w ten sposób, by dzieciom nie groziło najmniejsze niebezpieczeństwo, ponadto po pewnym czasie wycięli stare wierzby i posadzili nowe drzewa, a w miejscu starego budynku zbudowali okazały nowy dom.

Dotychczas, zapewne nie do końca precyzyjnie, opisałem to, co utrzymało mi się w pamięci, gdy miałem około 10 lat.

Mijały kolejne lata. W roku 2011, gdy byłem w Oławie, udałem się celowo w rejon śluzy, by zobaczyć jej aktualny wygląd. Byłem totalnie zaskoczony. Nie było tam wiele z tego, co zapamiętałem. Teren przy wspomnianym kanaliku po obu jego stronach oraz wnętrze częściowo zasypanej śluzy to były teraz gęste chaszczki i wiele drzew. Tam, gdzie kiedyś można było rozłożyć się z kocem, teraz trudno było znaleźć miejsce, by postawić stopę. Nie poszedłem, niestety, choć to tak blisko, w rejon półokręgu i betonowej płyty, a szkoda.

Z relacji pana Zbigniewa Siejki wiem, że to drugie miejsce jest w podobnym stanie. Betonowa płyta jest niewidoczna, ponieważ przykryła ją warstwa ziemi i rosną na niej trawa i chwasty, a teren wokół zarósł krzewami tak, że idący ulicą, a tym bardziej przejeżdżający samochodem, niczego nie zauważają.

Sygnalizowałem, że „od zawsze” nurtowały mnie pytania.

* Dlaczego śluza jest „otwarta” tylko z jednej strony?

* Jak wpływało się do niej? * Co było pod betonową płytą?

Jeszcze jakiś czas temu nie znałem na nie odpowiedzi, nasuwały się tylko przypuszczenia. Zajrzałem do Google. Dowiedziałem się, że na murze śluzy znajduje się tabliczka z wrytym napisem „Erbaut 1872”, co oznacza „wybudowano w 1872 roku”.

Jak to się stało, że przez tyle lat jej nie zauważyłem? Orientacyjne wymiary tablicy to około 50x25 cm. Znajduje się ona na północnej ścianie śluzy, w jej połowie, około metra od górnej granicy muru.

Ponadto znalazłem notkę, że oławski jaz ma 120,4 m



Śluza - rok 2011. Foto: Autor



Pan Uściński - kierownik oławskiego stopnia wodnego w latach 1946-1948

Foto: ze zbiorów autora

Óba rozwiązania



Stara śluza na planie Olawy z 1923 roku

długości, a wysokość spadku wynosi 4,37 m. Co ważniejsze, znalazłem informację, że encyklopedią wiedzy o Odrze był pan Janusz Kordys, który swego czasu udzielił obszernego wywiadu panu Zbigniewowi Pryjdzie, redaktorowi Oławskiej Telewizji Kablowej, dotyczącego Odry, w tym interesującego mnie odcinka na wysokości Zwierzyńca. Pan Zbigniew był uprzejmy udostępnić mi nagranie wywiadu. Odsłuchałem je dwukrotnie. Jeśli dobrze zrozumiałem, to rysują się odpowiedzi na nurtujące mnie pytania. Dodatkowo utwierdziły mnie w tym przekonaniu materiały nadesłane mi przez Panią Dyrektora i Pracowników Biblioteki „Koronka”.

Z powyższych źródeł wynika, że pierwszą oławską i zwierzyńską śluzą była właśnie ta, o której wspominałem. Wybudowano ją w latach 70. XVIII w. z drewna. Jej budowa wiązała się z rozpoczęciem regulacji Odry. Przekopano wówczas kanał odrzański, który przecinał Zwierzyniec na pół w jego najwęższym miejscu. Przy śluzie powstał następnie urząd celny.

To najprawdopodobniej ten budyneczek, o którym sądziłem, że był zapleczem socjalnym dla pracowników śluzy.

Według niemieckiego autora J.G.Mohaupta, wybudowana śluza stała się modnym celem spacerów oławian, którzy chcieli obejrzeć nowoczesne osiągnięcia techniki.

W 1872 roku śluzę drewnianą zastąpiono murowaną o wymiarach 40,8x5,34 m. Do drewnianej, a potem murowanej śluzy dopływno kanałem o długości ok. 1,5 km, czyli do ujścia dolnego kanału śluzowego do Odry. Po zakończeniu eksploatacji śluzy zaślepiono końcowe 150 m. Kanał zasypiano, zaś jego główne koryto przedłużono tak jak obecnie płynie Młynówka. Zaślepienie i zasypianie części kanału miało miejsce w latach 20. XX w.

Modernizacja oławskiego stopnia wodnego miała kilka etapów (zmieniał się poziom wody w Odrze i w kanale). Zasadnicza modernizacja miała miejsce, gdy budowano śluzę I i jaz. Na obu budowach techniczny nadzór sprawowali specjaliści holenderscy, którzy w tym miejscu

żyli i pracowali przez wiele lat. Podobno niektórzy z nich są pochowani na niewielkim cmentarzu w pobliżu Odry.

Co z odpowiedziami na pytania?

Jeśli chodzi o pierwsze, to oczywiście jest, że były dwa miejsca do wpływania lub wypływania ze śluzy. Pierwsze widać do dziś, a drugie zaślepiono.

Pytanie drugie - poziom wód zmieniał się przy kolejnych modernizacjach i na każdym ich etapie był właściwy dla funkcjonowania śluzy. To, co obserwujemy obecnie, to etap ostateczny modernizacji Oławskiego Stopnia Wodnego.

Pytanie ostatnie - murowany półokrąg przy Młynówce ma na pewno związek z zaślepieniem śluzy i zasypaniem kanału śluzowego, któremu ze względów estetycznych nadano opisany wcześniej kształt. Nie znajduję odpowiedzi na pytanie o kwadratową betonową pokrywę. Być może w tym miejscu pozostawiono fragment jakiejś konstrukcji, być może mostu, ponieważ nieopłacalne było ich demontowanie i ze względu bezpieczeństwa zabetonowano je.

Nie sposób nie wspomnieć ludzi, którzy tuż po wojnie kierowali oławskim stopniem wodnym. Pierwszym jego kierownikiem był pan Uściński. Funkcję tę sprawował przez 2 lata, będąc jednocześnie przewodniczącym Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej nr 3. W 1948 roku awansował i został przeniesiony do pracy we Wrocławiu.

Natomiast w Oławie przejął tę funkcję pan Piliński, który przybył do Olawy z Lipiek. Te dwie nazwy z powodu katastrofy ekologicznej na Odrze zna obecnie cała Polska.

Drodzy Czytelnicy, mój opis to wspomnienia amatora, który nie ma nic wspólnego z inżynierią wodno-ładową. Jeśli są jakieś nieścisłości, proszę o wyrozumiałość.

ZYGMUNT PISKOZUB
Sulejówek, listopad 2022



Tablica upamiętniająca ukończenie budowy „starej” śluzy. Foto: Tomasz Karg



Tylko na tyle jest widoczny kiedyś okazały „półokrąg”. Foto: Zbigniew Siejka

Post Scriptum

Już po opracowaniu tekstu o „starej śluzie” otrzymałem od redakcji „Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie” plan Zwierzyńca, który sporo wyjaśnia w temacie zwierzyńskiej infrastruktury i podważa jedno z wcześniejszych przypuszczeń. Wynika z niego, że ulica Zwierzyniec Duży około 100 lat temu na wysokości starej śluzy skręcała pod kątem około 45 stopni w kierunku północno-wschodnim, dochodziła do wschodnich wrót śluzy, gdy był most jako element śluzy i ponownie skręcała, tym razem po kątem prostym w kierunku wschodnim do byłego gospodarstwa państwa Kopczyńskich, a potem biegła dalej jak obecnie.

Po zaślepieniu śluzy i zasypaniu kanału, od wrót śluzy do Młynówki ulica, od miejsca, gdzie skręcała w kierunku śluzy, została wyprostowana do wylotu obecnej ulicy Wilczej. Ten odcinek ulicy skrócił się o około ¼ w stosunku do poprzedniego przebiegu.

Natomiast zagadką nadal pozostaje to, co przykrywa betonowa płyta na półokręgu, bo nie element mostu, jak sądziłem. Most był oddalony o ponad 100 metrów.

» - Termy Jakuba to ostatnio nieustanne dyskusje o stratach i dodatkowych kosztach dla miasta

- Ponieważ pływalnie to specyficzny, wymagający i ciężki rodzaj działalności. Aby sprzedać bilet na basen najpierw trzeba ponieść ogromny koszt związany z jego budową a potem z utrzymaniem. Pływalnia to koszty energii elektrycznej, wody, ścieków, energii ciepłej, koszt wielu wyspecjalizowanych grup pracowników pracujących całą dobę, obsługi ratowniczej i jeszcze kilku innych elementów. Są to drogie i energochłonne w utrzymaniu obiekty. A jak wiemy, koszty energii najbardziej ostatnio wzrosły. Basen to przede wszystkim koszty stałe. Nieważne ile osób jest aktualnie w wodzie, to koszty są niezmiennie. To nie tak, jak w domu, że możemy sami swobodnie ograniczać koszty mediów. Ekonomicznie jest utrzymywać stałą temperaturę hali basenowej i wody, niż w nocy wyłączać ogrzewanie, a potem je włączać. Reasumując, koszty utrzymania są komercyjne, natomiast usługa jaką oferujemy, czyli bilet na basen, komercyjna być nie powinna, przynajmniej w miejscowościach wielkości Oławy, bo nie po to samorząd buduje pływalnie. Nasza spółka zarządza infrastrukturą basenową i nie ma alternatywnych źródeł pozyskiwania przychodu, które mogłyby generować zysk przez cały rok, ale często się o tym zapomina.

» - Rolą zarządu spółki i prezesa jest jednak dbanie o to, by działała ona jak najlepiej i nie przynosiła strat albo by były jak najmniejsze. Są w Polsce baseny, które na siebie zarabiają.

- Owszem, Aquapark we Wrocławiu czy Termy Maltańskie w Poznaniu, obiekty z bardzo rozbudowanymi strefami rekreacyjnymi, saunariumi oraz innymi strefami relaksu. Bilety wstępu są dużo wyższe, a potencjalnych klientów o wiele, wiele więcej. Właścicielem naszych obiektów - basenu krytego oraz letniego, jest gmina miejska, nasza spółka je dzierżawi i ponosi koszty związane z remontami i naprawami. Mamy możliwość pozyskiwania kapitału tylko w jeden sposób - sprzedając swoje usługi. Poza tym uchwała Rady Miejskiej w Oławie z marca 2012 roku jasno określa kierunek działania spółki. Mówi, że przedmiotem jej podstawowego działania będzie świadczenie usług użyteczności publicznej w charakterze sportu, rekreacji, rehabilitacji i szeroko rozumianej kultury. W kolejnym punkcie tej samej uchwały jest mowa o tym, że dopuszcza się możliwość prowadzenia działalności również poza sferą użyteczności publicznej, więc należałoby zacząć od tej uchwały i zmienić jej proporcje.

» - Ale jeden punkt nie wyklucza drugiego?

- Ok, ale jeżeli to jest prawo miejskie i mówi, że obiekt ma spełniać funkcję użyteczności publicznej, to taki jest nasz główny cel i tak go rozumiem. Termy Jakuba mają być dla mieszkańców. Obecnie basen jest otwarty 16 godzin na dobę w dni powszednie. Gdybyśmy się skupili na działalności komercyjnej, to powinien działać dopiero od godziny 15.00 czy 16.00, bo wtedy jest najwięcej klientów. W godzinach przedpołudniowych odbywają się główne zajęcia szkolne i zorganizowane. Skoncentrowanie się na komercji w naszych realiach musi

„Chciałbym, aby ten obiekt GRAŁ O LIGĘ ale realia są takie, że co sezon GRAMY O

ROZMOWA

Tak mówi Zbigniew Szwarz, prezes spółki miejskiej „Termy Jakuba”, która w tym roku obchodzi 10-lecie



Zbigniew Szwarz - prezes spółki miejskiej Termy Jakuba w Oławie

oznaczać drastyczną podwyżkę cen, uwzględniając koszty, jak również ograniczenie ulg takich jak: 50% zniżka dla posiadaczy Oławskiej Karty Seniora i Oławskiej Karty Dużej Rodziny, obniżenie darmowego wstępu dla dzieci z 5 lat do np. 3. Jestem jednak pewien, że nie tego oczekują mieszkańcy od swojego basenu.

» - Chce pan powiedzieć, że prowadząc działalność na obecnych zasadach spółka nie ma możliwości zarabiania czy pozyskiwania dodatkowych funduszy?

- Spółka zarządza basenami i sprzedaje usługę, jaką jest dostęp do wody. By tę usługę wykonać, musimy zużyć bardzo dużo energii, ciepła, wody, zatrudnić ludzi, którzy będą to obsługiwać, by spełnić wszystkie wymogi. To wszystko jest drogie, bo jest kupowane po cenach rynkowych. W naszym przypadku oszczędności, czyli redukcja straty, to inwestycja w odnawialne źródła energii. Jest to jedyna, realna szansa na ograniczenie kosztów stałych. Tym bardziej, że energię uzyskiwaną z fotowoltaiki zużywamy na bieżąco. Ponieważ spółka nie ma swojego majątku, to nie może tych inwestycji sfinansować np. zaciągając kredyt. Jest uzależniona całkowicie od współników. Basen letni stwarza taką możliwość zarabiania, ale jest to mocno uzależnione od pogody, a na nią nie mamy wpływu. W pobliżu Oławy jest również konkurencja okolicznych basenów, kąpielisk i będzie ich więcej np. budowany basen letni w Brzegu. Koszty utrzymania basenu to miliony złotych. Nie mamy przykładowo hotelu, który mógłby łączyć swoją usługę z basenem, czy siłowni albo kręgielni, które generowałyby wysoki przychód przy relatywnie niższych, nieporównywalnych z pływalnią kosztach. Chociaż, moim zdaniem, obecna sytuacja gospodarcza zweryfikuje wiele biznesów z obszaru tzw. kultury czasu wolnego. Uważam, że z tego, co mamy, wyciągamy naprawdę bardzo dużo. Trzeba wziąć też pod uwagę rytm funkcjonowania małego miasta. Basen działa pełną parą w godz. od 16.00 do 20.00. Nie jesteśmy dużą aglomeracją, gdzie ludzie są cały czas i dysponują większym budżetem na sport i rekreację. Natomiast koszty ponosimy relatywnie podobne, jak w dużych miastach.

» - A wprowadziliście jakieś formy oszczędzania?

- Większość kosztów to nie jest zapalona żarówka, a cały system uzdatniania wody. Optymalizujemy koszty zużycia energii w technologii basenowej, wymieniliśmy częściowo oświetlenia na energooszczędne, mamy trochę paneli fotowoltaicznych, które wytwarzają kilka procent potrzebnej nam energii elektrycznej. Nie mamy jednak złudzeń, że basen nie obniżając jakości usług utrzyma standardy, których oczekują klienci. Owszem, przygaszamy światła, ale to nie przyniesie dużych oszczędności. Jeżeli basen ma działać, nie ma możliwości obniżania temperatury pomieszczeń czy wody, bo to niekorzystne dla

klientów. Serce basenu, czyli system uzdatniania wody nie może działać na niższym obiegu, bo nie będzie spełniał norm. Parametry trzeba utrzymywać niezależnie od tego, ile jest na nim osób. To nie jest tak, że możemy swobodnie włączyć lub wyłączyć ogrzewania albo bardziej lub mniej dezynfekować wodę.

» - W roku 2019, czyli przed Covidem, spółka wykazała stratę rzędu 1 100 tys. złotych. Jak będzie w tym roku?

- Rok jeszcze nie jest zamknięty, ale wydaje się, że będzie porównywalnie. Uważam, że to bardzo dobry wynik, biorąc pod uwagę to, że jeszcze przez dwa miesiące obowiązywały obostrzenia covidowe. Trzeba też pamiętać, że przez dwa lata działalność była mocno ograniczona przez pandemię, byliśmy zamknięci ponad 200 dni, a więc klientów trzeba było odzyskać. Z kolei, gdy mogliśmy działać, to przy ograniczeniach frekwencji. Pamiętajmy, że w sezonie waka-

cyjnym klienci mają wybór między dwoma basenami - krytym i letnim. Jest to pewna forma wewnętrznej konkurencji, chociaż jest bardzo duża grupa klientów, która w upalne dni zdecydowanie preferuje odpoczynek w basenie pod dachem, dlatego cieszy się on niesłabnącą frekwencją również w lecie. Oba obiekty w tym czasie odwiedziło ponad 100 tys. osób. Trzeba też pamiętać o rosnących kosztach życia. Jest inflacja, ceny rosną, więc ludzie niechętnie wydają pieniądze na przyjemności. I patrząc na to wszystko uważam, że zamykamy rok z dobrym wynikiem.

» - Jaka jest liczba klientów na basenie krytym?

- W roku 2019 było to ok 207 tys. osób. Obecny rok powinniśmy skończyć w granicach 185 - 190 tys. Uważam, że podczas pandemii bardzo niesprawiedliwie potraktowano branżę małych i średnich przedsiębiorców, do której się zaliczamy. Zamknęli

nas w pierwszej kolejności, sugerując w ten sposób, że jesteśmy najbardziej niebezpieczni. Otwierani byliśmy jako ostatni. Poszedł przekaz, że baseny są niebezpieczne, co jest nieprawdą, bo funkcjonujemy w dużym reżimie sanitarnym, a przeziębieni klienci na basen nie przychodzą.

» - Basen letni przyniósł dochód?

- Jest na niewielkim plusie. Czy to się uda w roku przyszłym? To zależy. W dużej mierze od pogody. Trzeba jednak pamiętać, że basen odkryty działa niecałe 3 miesiące, w tym są okresy, gdy nie jest otwierany ze względu na pogodę. Obiekt pracuje jednak dłużej, bo potrzebny jest też czas na jego rozruch i wygaszenie. Zaczynamy ok. 6 tygodni przed sezonem i już od tego momentu generuje koszty. Spuszczana jest woda z niosek, wszystkie są dokładnie szorowane i myte specjalnymi środkami chemicznymi, trwają rozruchy

technologii, pielęgnowana jest zielen itp. Wymaga też zatrudnienia dodatkowych osób. Dochodzą też koszty eksploatacyjne poza sezonem. Do tego wyższe są koszty energii. Oba obiekty zużywają około 1500 MWh, a jej cena była już ponad dwa razy wyższa niż rok temu. Dużo więc zależało od ceny biletów. Niektórzy uważali, że była ona wysoka, ale w porównaniu z podobnymi obiektami w okolicy uważam, że nie. We Wrocławiu na obiekcie o podobnej klasie ceny były na poziomie 30-35 zł., a my mamy koszty takie same jak tamten basen, a cenę mieliśmy niższą. Reasumując - basen letni nie wyszedł źle i przyciągnął bardzo dużo klientów. Przy okazji wspomnę, że trzeba skończyć z mitem, że sezon zaczyna się od Dnia Dziecka. Sezon to początek wakacji. Można, tak jak to robimy, przyspieszyć otwarcie o tydzień czy dwa tygodnie, ale decyzję o tym należy podjąć jeszcze w obecnym roku, ogłaszając np. przetarg na usługi ratownicze. Owszem, zdarzają się wcześniej ciepłe weekendy, ale trzeba się zastanowić, co się bardziej opłaca. Wcześniejszy rozruch to wyższe koszty, a nie ma pewności, że przed wakacjami będzie dobra pogoda. A jeżeli nawet się trafi ciepły weekend, to czy wystarczy, aby ludzie przyszli na basen?

» - Powiedział pan, że przez blisko trzy miesiące basen kryty konkurował z letnim, a koszty utrzymania obiektów były podwójne. Czy budowa basenu letniego była więc dobrym pomysłem?

- A co wybudowane ze środków publicznych z zakresu sportu i kultury nie generuje kosztów? Ja, jako mieszkaniec miasta chciałbym w mieście wielu obiektów sportowych i kulturalnych, np. wielofunkcyjnej hali sportowo-widowskiej i chociaż mam świadomość, że jej utrzymanie to potężny koszt, liczę, że wcześniej czy później powstanie. Czy basen był potrzebny? Tak, był potrzebny i mówię to na podstawie opinii i rozmów z klientami. Można też o to zapytać ponad 50 tys. osób, które z niego skorzystały w tym roku.

» - Niektórzy uważają, że na basenie mogłoby się dziać dużo więcej, przez co większe byłoby zainteresowanie i dochody.

- Każdy ma prawo do swojego zdania, tylko zadam pytanie, czy każdy z basenu korzysta? Uważam, że ten zarzut jest krzywdzący. Wystarczy przejrzeć nasze media społecznościowe i sprawdzić, ile w ciągu tych 10 lat było imprez, wydarzeń, promocji. Nieustannie pracujemy nad tym, aby ofertę TJ urozmaicić, zmodernizować, ulepszyć. Pamiętajmy jednak, że nie każdy lubi rekreację związaną z wodą i trzeba to uszanować. Zajęcia w wodzie są najzdrowszą formą aktywności fizycznej, ale nie można nikogo do niej zmusić. Najważniejsze, że mamy w Oławie taką możliwość. Sukces basenu to relacja: ceny, dostępności i nawyku. Ceny są niekomercyjne z wie-

MISTRZÓW, UTRZYMANIE

loma zniżkami. Dostępność? 16 godzin w tygodniu i 14 w weekend. Nawyki? One kształtują się latami i jestem przekonany, że działalność marketingowa TJ jest widoczna i dostrzegalna w naszym mieście i okolicach.

» - 10 lat to za mało?

- Na kształtowanie nawyków? Wystarczająco dużo, żeby o tym rozmawiać i nie wstydzić się powiedzieć, że jest dużo lepiej niż było. Tysiące dzieciaków nauczyło się pływać lub bezpiecznie zachowywać w wodzie. Mieszkańcy aktywnie korzystają z organizowanych zajęć. Szczególnie dumny jest z grupy seniorów, która bierze udział w porannych zajęciach aqua aerobiku. Jako jedni z pierwszych w tej skali obiektu wprowadziliśmy ceremonie zapachowe w saunarium. Realizujemy rządowy program „Umiem Pływać”, odbywają się urodziny w wodzie, organizujemy liczne zawody pływackie dla amatorów np. Termathlon Na Raty, Nocny Maraton Pływacki. Świetnie funkcjonuje klub pływacki MKS Swim Academy Termy Jakuba, który dzięki oddanym trenerom wychodzi z pandemicznej burzy. Jestem z pokolenia, które nie miało możliwości nauki pływania podczas zorganizowanych zajęć. Od 10 lat nasze dzieci uczą się tej umiejętności, niezwykle przydatnej w życiu. Są zajęcia dla seniorów i wielu z nich korzysta, ale większość nie miała takiej możliwości w młodości, więc teraz też nie czuje takiej potrzeby, chociaż mamy dla nich zniżki w ramach Oławskiej Karty Seniora. W godzinach porannych bilet jest w cenie tylko 9,50 zł. Poza tym pływanie to nie jest umiejętność, którą ma każdy. Jej trzeba się nauczyć, a to wymaga samodyscypliny i regularności. Tymczasem zorganizowanych form aktywności fizycznej jest mnóstwo, wachlarz możliwości ogromny. Działamy na wysocy konkurencyjnym rynku, ale jednocześnie nasza usługa i jej wytworzenie jest bardzo kosztowna. Uważam, że robimy bardzo dużo pod względem animowania i zachęcania ludzi. Jesteśmy mega aktywni, wiadać nas, jesteśmy przy różnego rodzaju imprezach rekreacyjnych, sportowych i kulturalnych. Pewnie, że można robić więcej i mam takie plany, ale zmagam się z tornadem ekonomicznym, właśnie wyszliśmy z potężnego kryzysu i... weszliśmy w kolejny, gorszy, bo dotykający wszystkich bez wyjątku. To kryzys cash flow, płynności finansowej.

» - Jak dużą krzywdę spółce wyrządziła pandemia?

- Podczas pierwszej fali SARS-Cov-2 zamknięci byli wszyscy. Później już tylko mali i średni przedsiębiorcy, w tym my. Myślę, że wszyscy fryzjerzy, kosmetyczki, artyści, właściciele gastronomii i innych małych przedsiębiorstw wiedzą, z jakim wyzwaniem to się stressem, nieprzespanymi nocami, bo wszystko trzeba było utrzymać, nie wiedząc, co czeka nas jutro. Wiem, że nam było nieco łatwiej, bo mamy dostęp do kapitału jako spółka samorządowa, ale nie było tak łatwo, jak niektórym się wydaje. Udało nam

się przetrwać i to jest właściwe słowo. Priorytetem było dla mnie utrzymanie zespołu, jak również zachowanie infrastruktury i zapobieżenie jej degradacji. Basenów nie można wyłączyć, nie było instrukcji, co robić, gdy obiekt zostaje zamknięty. Zarówno z ludźmi jak i z obiektem, który - przypominam - cały czas musi pracować, by spełniać określone w przepisach wymogi. To był potężny kryzys, potęgowany przez niesprawiedliwe traktowanie branży basenowej. Od samego początku pandemii zabierałem głos w walce o otwarcie basenów dla ludzi, byłem w sejmie w tej sprawie, brałem udział w wideo konferencjach z udziałem przedstawicieli rządu, głównego inspektora sanitarnego czy rzecznika MSP. Wkrótce okazało się, że jest w Polsce kilku podobnych zapaleńców, którzy walczą o swoje firmy i nie odpuszczają. Efektem połączenia sił było spotkanie w listopadzie 2020 r. w Termach Maltańskich w Poznaniu, gdzie powołaliśmy stowarzyszenie Polskie Aquaparki i Pływalnie, zostałem jego wiceprezesem. Jest to jedyna organizacja reprezentująca interesy stricte naszej branży. Założyliśmy je, aby wspólnie walczyć o przetrwanie naszych firm i cały czas współpracujemy, obecnie tematem numer jeden są ceny energii elektrycznej i gazu. Biznes nie lubi niepewności, a to były dwa lata wielkiej niewiadomej, w którym kierunku iść, co robić mając zespół ludzi, którzy są twoim największym atutem i klientów, których część nie do końca rozumie tę sytuację oraz przepisy i... tego komentował nie będę, bo wiemy, jak powstawały. W czasie pandemii nasza spółka zanotowała ponadnormatywną stratę rzędu 2 mln zł, ale... gorsze jest przed nami.

» - Jeden kryzys płynnie przeszedł w drugi.

- Po 2-3 miesiącach od otwarcia wrócili klienci, mieliśmy plany na nasze dziesięciolecie. Z miesiąca na miesiąc miało być coraz więcej imprez i działań marketingowych. Przyszło lato i optymizm wrócił, ale w okolicach września znów przygasł. Zaczęły się pojawiać informacje o drastycznych podwyżkach cen energii do nawet 2700 zł za MWh. Do tego doszły wieści z rynku, że upadłość ogłaszają małe firmy, które dostarczały energię. Na dodatek wojna w Ukrainie, która wyrwała świat do góry nogami i według mnie już nigdy nie wróci on w to samo miejsce. Teraz układa się na nowo, a to wymaga czasu. Wracając do tematu basenu, problem drastycznego wzrostu cen energii nie dotyczył tylko naszej spółki, dlatego też połączyliśmy siły z innymi i jako grupa wszczęliśmy akcję i wykorzystując każdy swoje możliwości robiliśmy, co się dało by zminimalizować prognozy ogromnych podwyżek i już się cieszyliśmy ale... okazuje się, że nie jest tak, jak sobie wyobrażaliśmy jeszcze miesiąc temu

» - A co sobie wyobrażaliście?

- Mimo dwóch przetargów na zakup energii, które ogłosiła nasza spółka, nie wpłynęła żadna oferta. I wiem od lu-

dzi z branży, że u nich też tak jest. W tej sytuacji złożyliśmy do naszego dotychczasowego dostawcy oświadczenie, jako podmiot uprawniony do regulowanej ceny energii elektrycznej 785 zł netto za MWh, (cena zamrożona przez rząd na 2023 r.) Chcemy kupić energię z wolnej ręki, ale na razie nikt nie chce jej sprzedać. Jeśli nie udam się jej zakontraktować, to od stycznia wejdziemy w tzw. energię rezerwową. Do dzisiaj nie wiemy jednak na 100% czy energia rezerwowa, która obecnie ma cenę w granicach 2,5 tys zł za MWh, od stycznia będzie objęta ceną regulowaną. Jeżeli będzie sprzedawana po obecnej cenie, od nowego roku będziemy płacić blisko 200 tys. zł miesięcznie więcej za energię niż obecnie. Warto też zauważyć, że w tych kwotach nie ma opłat za dystrybucję. Ale jest też dobra wiadomość

» - Jaka?

- Nasz basen nie ma ogrzewania gazowego, które do tej pory - podkreślam - było najtańsze. Nam od początku ciepło dostarcza Miejski Zakład Energetyki Ciepłej. Gdybyśmy dzisiaj mieli gaz, to koszt ogrzania naszego obiektu wzrósłby od 2 do 2,5 mln zł rocznie. To ogromny cios w pływalnię i już wiele z nich rozważa zamknięcie, a trzeba pamiętać, że inne koszty związane z prowadzeniem basenów już są dużo, dużo wyższe niż poziom inflacji.

» - Od przyszłego roku wzrosną też koszty zatrudnienia.

- Wzrośnie najniższa krajowa, która rośnie na tyle szybko, że zaburza strukturę wynagrodzeń w pozostałych grupach pracowniczych. Jak bardzo wzrosną koszty zatrudnienia w przyszłym roku? To dobre pytanie, na które obecnie nie odpowiem. Nikt nie potrafi jednoznacznie zadeklarować, jak od stycznia będzie funkcjonował taki basen jak nasz, jeżeli spełni się czarny scenariusz cen prądu. Jest też sprawa czasowych wyłączeń energii. Jeżeli to będzie 1-2 dni, to ok, ale jeśli dłużej, to mamy szereg procesów, badań jakości wody, które trzeba ponownie przeprowadzić, a to są kolejne dni wyłączone z działalności. Trudno więc dzisiaj powiedzieć, o ile wzrosną koszty utrzymania i funkcjonowania basenów, a w tym koszty pracy. Na pewno będą wyższe.

» - Bierz pan pod uwagę zwolnienia pracowników?

- Wszystko trzeba brać pod uwagę, bo to zależy od płynności finansowej. Stanowczo jednak powtarzam, że jeżeli baseny, w tym basen letni ma w Oławie funkcjonować, to ludzie muszą zostać na basenie i otrzymywać 100% wynagrodzenia. Jakiegokolwiek negatywne ruchy finansowe przy obecnej inflacji spowodują, że stracimy ludzi, bo oni na pewno czekać nie będą i ja to rozumiem. Jeżeli więc chcemy mieć baseny, musimy zadbać o ludzi, którzy tu pracują i dostosować ich wynagrodzenia do kosztów życia. Jestem przekonany, że większość pracowników

jest przed lub w trakcie rozmów ze swoimi szefami o podwyżkach, które w jakiś sposób zrekompensują drastycznie rosnące koszty życia.

» - Nie obawia się pan tego, że liczba klientów spadnie z tego właśnie powodu, że ludzie coraz mniej mają w portfelach.

- Zdajemy sobie z tego sprawę i bierzemy to pod uwagę. I znów powtarzamy pytanie, czy pływalnia miejska ma koncentrować się przede wszystkim na maksymalizacji przychodu. Jeżeli tak, to już teraz należy rozważyć opcję, jak od nowego roku dostosować ceny biletów do kosztów przy założeniu, że frekwencja będzie o 10-20-30% mniejsza. Wracam więc do uchwały Rady Miejskiej - mamy patrzeć na punkt pierwszy czy drugi uchwały? Misja czy komercja? Bo są tak skonstruowane, że komu wygodnie, tak to interpretuje.

» - Najlepiej byłoby połączyć oba.

- Najlepiej byłoby być pięknym, młodym i bogatym. Wody z ogniem połączyć się nie da. Trudno robić biznes na działalności publicznej, bo to odbywa się kosztem misji publicznej. Z pewnością będą różne opinie w tej kwestii. Uważam, że najbardziej merytorycznie o działalności basenu mogą wypowiedzieć się ci, którzy z niego korzystają. Mam jednak świadomość, że to obiekt publiczny, utrzymywany z naszych podatków, dlatego nie obrażam się na tych mieszkańców, którzy mają inne, odmienne zdanie w tej sprawie.

» - A propos komentowania, to gorącym tematem ostatnio jest zamknięcie toalety w Termach, z której korzystali użytkownicy Miasteczka. To pana decyzja.

- Moja. Ta toaleta od zawsze była otwarta dla ogółu, chociaż gdy budowano basen, miała być dla naszych klientów. Przez 10 lat na Miasteczku przybyło szereg atrakcji, dzięki którym ten teren żyje. Decyzja o zamknięciu toalety nie jest przeciwko komuś. Od początku tego roku te toalety były zbyt często dewastowane i zanieczyszczane, znajdowano tam opakowania po alkoholu, substancjach psychoaktywnych itd. Informowaliśmy o tym policję, straż miejską, służby miejskie, bo zaczynał się robić problem. Nie zatrudniamy nikogo, kto cały czas pilnuje toalet. Pracownik personelu gospodarczego zagląda tam raz na jakiś czas podczas obchodu obiektu. Przy takim obciążeniu toalet i takim zachowaniu części osób z nich korzystających, ten system przestał się jednak sprawdzać. Co więcej, gdy pracownicy zwracają uwagę, są obrażani, ignorowani i poniżani. Nikt z nich się na to nie pisał, podobnie jak na to, by obsługiwać szalet, bo takiej formy to nabrało. A przypominam, że basen to obiekt pod szczególnym nadzorem sanepidu. Więc jeżeli ta toaleta ma funkcjonować w charakterze szaletu, to trzeba zwiększyć zatrudnienie i posadzić tam pracownika, który będzie jej pilnował cały czas, czyli przez 108 godzin tygodniowo, bo przez taki czas czynny jest basen. To wiąże się ze wzrostem kosztów osobowych znacznie ponad 100 tys. zł rocznie. Więc ok. Otworzymy toalety, ale trzeba znaleźć na to pieniądze. Bezpieczeństwo, także higieniczne, polega na prewencji i zapobieganiu dewastacji, a nie na usuwaniu skutków. Pojawiał się problem i trzeba go rozwiązać.

Mówiłem o tym, informowałem, ale nic się nie zmieniło, wręcz przeciwnie, pogorszyło.

» - Ostatnio podróżował bilet na basen. Obecnie kosztuje 19 zł rano, w dni powszednie popołudniu 22 zł i w 23 zł w weekendy, ale te nie pokrywa strat, jakie przynosi pływalnia. Jaka musiałaby być cena biletu, by bilans zysków i strat się wyrównał?

- Po pierwsze - musielibysmy założyć, że bilety zawsze kupuje taka sama liczba osób. Jeżeli podniesiemy cenę, to wiadomo, że liczba klientów spadnie i znów trzeba by było ją podnieść. Jednak przy założeniu, że liczba klientów byłaby taka, jak obecnie, bilet musiałby być dwa razy droższy niż obecnie, czyli kosztować około 50 zł, ale takich planów jak na razie nie ma i nie będzie. Ponadto musiałby również wzrosnąć ceny wynajmu torów, nauki pływania i innych zajęć organizowanych. Są natomiast ciekawe oferty np. karnet open - kosztuje 229 zł. Kupuje się go na miesiąc i pozwala na wejście raz dziennie bez ograniczeń czasowych na basen i saunę. Mamy też karnet ilościowy, co jest rzadkością. 10 wejść na trzy miesiące za 230 zł, w przypadku korzystania z niecek basenowych i 300 zł dodając do tego sauny, gdzie 1,5 godziny jest w cenie jednej. Wiem, że są tacy, którzy chcieliby, żeby basen był w godzinach szczytu pusty i tani, ale z drugiej strony, żeby na siebie zarabiał. To niemożliwe. Pływalnie publiczne w okolicy przynoszą straty, te w Brzegu czy J-L też. I samorządy do nich dopłacają, tylko w podanych przykładach odbywa się to na innych zasadach. Tam baseny nie są spółkami samorządowymi. Mówiąc pół żartem, pół serio, jeżeli nie chcemy, aby Termy Jakuba przynosiły straty, zlikwidujemy spółkę i powołajmy w to miejsce jednostkę budżetową miasta jest jedynym sposobem na to, by spółka funkcjonowała.

» - Ile w tym roku samorząd będzie musiał dopłacić do basenu z budżetu miasta?

- Na pewno więcej niż obecnie. Basen nie ma długów, nigdy nie miał i nie może dopuścić do tego, by one powstały. Musimy więc regulować na bieżąco swoje zobowiązania i obecnie bardzo nam w tym pomagają dwie pozostałe spółki miejskie, czyli ZWiK i MZEC, bo zgadzają się na przedłużaniu terminów płatności i bardzo obu prezesom za to dziękuję, jak również burmistrzowi, który jakoś znajduje środki w budżecie miasta i radzie miejskiej, bo te środki zapewniają płynność finansową spółki.

» - Kolejny wniosek o dokapitalizowanie przedstawi pan na początku przyszłego roku. Jak to będzie kwota?

- Wniosek do budżetu o podwyższenie kapitału zakładowego, jak co roku złożyłem już we wrześniu. Bardzo dużo będzie zależało od tego, jaka ostatecznie będzie cena energii. Jeżeli będzie to 2,5 tys. zł czy 2,7 tys. zł, basen zostanie zamknięty, bo nie ma szans, by ktokolwiek to udźwignął. A poza tym trudno teraz dokładnie oszacować jak bardzo będą rozwarte nożyce przychodowo-kosztowe, innymi słowy, o ile mniej klienci zostawią na basenie pieniędzy, a o ile więcej będziemy musieli zapłacić za faktury.

» - Na otwarcie basenu 10 grudnia 2012 roku ówczesny burmistrz Franciszek Paździenik skoczył z radości do wody w garniturze. Dziś rozmowy o basenie dotyczą głównie problemów finansowych i niejasnej przyszłości. Tak wyobrażał pan sobie jubileusz 10-lecia?

- Pamiętam ten dzień, bo podczas skoku urwał się guzik z garnitur burmistrza, który został wylitywany podczas finału WOSP. Czekaliśmy na nasz basen, a on ma już 10 lat! Gdy wiosną wychodziliśmy z pandemii, miałem plany związane z jubileuszem. Z racji tego, że sytuacja jest taka, a nie inna, musimy ciąć koszty, więc czuję słodko-gorzki smak. W usługach nie da się działać tak, by wszyscy byli zadowoleni. Ktoś kiedyś powiedział, że nie zna recepty na sukces, ale zna receptę na porażkę - „starać się zadowolić wszystkich”. Wiem, że nie zadowolę wszystkich i nikt, kto będzie siedział na moim miejscu, tego nie zrobi. Uważam, że dajemy radę. Termy Jakuba to pływalnia potrzebna naszym mieszkańcom. Jest wizytówką miasta i cieszę się, że funkcjonujemy mimo trudnej sytuacji, w której byliśmy oraz w którą ponownie wkraczamy. I to jest ten słodki smak. Co do gorzkiego to chyba to, że... doszło do sytuacji, w której zastanawiam się, czy kupno tortu urodzinowego dla naszych klientów będzie w tym momencie fanaberią. Od trzech lat mam tego typu dylematy. Staram się pracować ponadnormatywnie, działając chociażby w Stowarzyszeniu Polskie Aquaparki i Pływalnie, co pozwala mi patrzeć na wiele spraw problemów dużo szerzej. Największym sukcesem są jednak dla mnie ludzie. To zespół, który tutaj stworzyliśmy. Zawsze największą frajdę daje mi praca w zespole, to wartość którą wyniosłem ze sportu. Wzajemnie się szanujemy i to jest dla wielka nagroda. Wyznaję zasadę, że wygrywa zespół, a przegrywają jednostki.

» - Czego wam życzyć na kolejne 10 lat?

- Cóż można życzyć dziesięciolatkowi? Żeby się dobrze uczył, był zdrowy, żeby się rozwijał i żeby nie bał się świata i patrzył na niego z optymizmem. A dla spółki, żeby mogła funkcjonować i dalej robić to, co robi. Może też, żeby się rozrosła o działalność, na której będzie mogła zarabiać. Żyjemy w bardzo rozemocjonowanych czasach, więc chciałbym też, aby patrzeć na wszystko mniej emocjonalnie i bardziej rozumnie, przyjmując że ktoś, kto się tym zajmuje, ma o tym pojęcie. Pan trener Zbigniew Isel, który prowadził mnie w juniorach Moto-Jelcza Oława powiedział kiedyś, że „piłkarz, aby mógł się rozwijać, musi grać o coś, albo o awans, albo o utrzymanie”. Bardzo chciałbym, aby ten obiekt grał o ligę mistrzów, o awans, ale realia są takie, że co sezon gramy o utrzymanie, a w ostatnich latach tocymy ten bój do ostatniej kolejki ligowej. Uważam, że udaje nam się to osiągać, ale zdaję sobie też sprawę z tego, że nie dla każdego kibica to może być atrakcyjne widowisko. Jednak prawdziwy kibic docenia wysiłki i starania swojej drużyny.

ROZMAWIAŁA
WIOLETTA KAMIŃSKA

Potrójne złote gody

DOMANIÓW

Jubileusze

Trzy pary z gminy Domaniów wspólnie świętowały 50-lecie małżeństwa i odnowiły przysięgę małżeńską

Teresa i Józef Balcerkowie ze Swojkowa, Józefa i Mirosława Wójcikowie z Wierzbna oraz Danuta i Miron Kożakowie z Polwicy 26 listo-

pada, podczas uroczystości w Urzędzie Stanu Cywilnego w Domaniowie, otrzymali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

- Złote Gody to niezwykle wydarzenie, wyjątkowe święto, które obchodzi się po 50 latach wspólnego pożycia małżeńskiego - przypominała podczas uroczystości kierownik USC Urszula Kucharszak. - Wspólne pół wieku to dowód wzajemnej miłości, zrozumienia istoty związku małżeńskiego i utworzenie rodziny. To wspinały wzór mądrego życia i przykład

dla młodych zakładających rodziny.

Kierownik przypominała też jubilatowi, że wstępując w związek małżeński wypowiedzieli słowa przysięgi, w której trwają do dziś. Wspominając tamte chwile małżonkowie chórem powtórzyli je w dniu jubileuszu i przypieczętowali pocałunkiem, a wójt Wojciech Głogulski w imieniu prezydenta RP przekazał im medale i życzenia w imieniu swoim oraz mieszkańców gminy: - Jak najlepszego zdrowia, pogody ducha oraz



Józefa i Mirosława Wójcikowie

życzliwej opieki i miłości rodzinnej na jeszcze wiele, wiele, wspólnych lat.

Gratulowali i składali życzenia jubilatowi także członkowie ich rodzin. Nie zabrakło też symbolicznej

lampki szampana i głośnego „Sto lat”.

(WK)



Danuta i Miron Kożakowie



Teresa i Józef Balcerkowie

OŁAWA

Złote Gody

Na pierwszą randkę poszli 1 września 1970 roku o godzinie 17.00. Są razem pół wieku

On był ministrantem, ona przez 9 miesięcy przychodziła do kościoła św. Bonifacego we Wrocławiu, w którym służył. Na spotkanie w parku przy ul. Pomorskiej umówili się przez kolegę. Randka była udana. Zaiskrzyło. Dwa lata i cztery miesiące później wzięli ślub. Małgorzata i Andrzej Drużbiczcy otrzymali od prezydenta medale za długoletnie pożycie małżeńskie. 9 grudnia wręczył je burmistrz Oławy.

*

Co sprawiło, że się zakochali?

- Byłam piękna i młoda, a mąż jeszcze piękniejszy - śmieje się pani Małgorzata.

- Wszystko mnie w niej urzekło - dodaje mąż i na pytanie, co ceni w żonie najbardziej, odpowiada, że nie zastanawia się nad tym, bo... - Wszystko mi w niej pasuje. To dobra kobieta, dba o mnie, dbała o dzieci, kiedy były małe.

Pani Małgorzata bez wahania stwierdza, że pan Andrzej to miłość jej życia. Oboje są zgodni w tym, że zawsze mogą na siebie liczyć.

Jaką mają receptę na gorsze momenty?

- Faktycznie przez tyle lat to zdarzyły się różne - mówi kobieta. - Ale trzeba wtedy dużo rozmawiać.

- Szczególnie, jak dzieci były małe, to bywało różnie,

bo żona chciała tak, ja inaczej, ale zawsze mówiłem, że do dzieci trzeba mieć jedno zdanie, uzgodnić jedną wersję i jej się trzymać - uzupełnia małżonek.

Co dla nich jest najważniejsze?

- Zostało mi przekazane, że najważniejsza w życiu jest

rodzina i trzeba ją pielęgnować cały czas - mówi pani Małgorzata. - Nasza rodzina jest taka, że zawsze wszyscy możemy na siebie liczyć. Uważam, że dobrze wychowaliśmy dzieci i one mają obowiązek przekazać swoim to, co myśmy im przekazali. Tradycje rodzinne są bardzo ważne i nawet bez okazji

mamy ze sobą kontakt i to jest klucz, żeby było dobrze.

Państwo Drużbiczcy pochodzą z Wrocławia. W 1975 roku zamieszkali w Oławie, najpierw na ul. 1 Maja, a w 1982 roku przeprowadzili się na osiedle Sobieskiego. Jubilatka stwierdza, że na początku było ciężko zaakceptować życie w małym mieście. Mówi

wprost, że czuła się tutaj jak na wygnaniu, bardzo tęskniła za Wrocławiem. - W tej chwili to już jest kwestia przyzwyczajenia i może przekonania, bo teraz już nie chciałabym do Wrocławia, jest tam za dużo ludzi, tłok, ogromne korki. W Oławie czuję się dobrze.

Małżeństwo doczekało się czworga dzieci, siedmiorga wnucząt i jednego prawnuka.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Medale przyznane przez prezydenta oraz kwiaty w imieniu mieszkańców wręczył burmistrz Oławy Tomasz Frischmann



Państwo Drużbiczcy z rodziną, burmistrzem i kierowniczką USC



Jelczańsko-laskowicka ekipa Szlachetnej Paczki

Udało się POMNOŻYĆ dobro

GMINA J-L

Pomogli

23 potrzebujące rodziny będą miały spokojne święta dzięki wolontariuszom i darczyńcom Szlachetnej Paczki. Za nami weekend cudów!

Szlachetna Paczka jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych programów społecznych w Polsce. Działa od 2001 roku i wbrew pozorom nie zajmuje się robieniem paczek, a już na pewno nie bezpośrednio. Nie robią ich bowiem członkowie stowarzyszenia - wszystko opiera się na współpracy darczyńców i wolontariuszy. Wspólnie po-

magają rodzinom w potrzebie. Tym, którzy mają trudniej. Wolontariusze szukają rodzin i pracują z nimi. Darczyńcy przygotowują dedykowaną pomoc. Tak, by ci najbardziej potrzebujący zaznali uśmiechu w święta.

W ostatni weekend odbywał się finał akcji. Sztab jelczańsko-laskowickiego zespołu SP mieścił się w budynku

Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Mlecznej. Na miejscu kilkunastoosobową ekipą zarządzała Ewa Wojciechowska. To jej trzeci raz w Szlachetnej Paczce, gdzie działa jako liderka rejonu J-L. Dlaczego trzy lata temu się zgłosiła?

- Gdy zastanawiałam się nad tym, sama byłam w trudnej sytuacji - opowiada. - Pomyślałam więc, że dobro wraca, więc fajnie byłoby pomóc komuś innemu. I tak już zostałam. W pierwszej „mojej” edycji nasz zespół liczył tylko trzy osoby, w tym roku jest już dwanaście. Myślę, że to świetny wynik. Zbliżają się święta, a w naszej gminie niestety są rodziny, w których tych świąt mogłoby nie być wcale, gdyby nie ta akcja. Jesteśmy posłannikami między potrzebującymi a darczyńcami. Próbuje dotrzeć do tych najbardziej potrzebujących, którzy naprawdę potrzebują wsparcia.

Do Szlachetnej Paczki włączane są rodziny, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej z przyczyn od siebie niezależnych. Chodzi o to, by dotrzeć do prawdziwej biedy - tej niezawinionej, ukrytej, a nie tej, która domaga się pomocy. Mądrą pomoc otrzymują potrzebujący, którzy mimo

słabości starają się zmienić swoją sytuację, nie są bierni, nie czekają na jałmużnę. Ale również ci, którzy nie poradzą sobie sami - seniorzy w trudnej sytuacji czy osoby z niepełnosprawnościami. Paczka ma być dla nich umocnieniem w ich zmaganiach, przywróceniem nadziei i wiary w bezinteresowną dobroć ludzi.

W tym roku w gminie J-L zgłoszonych zostało czterdzieści rodzin, z czego dwadzieścia trzy zakwalifikowały się do programu i znalazły potrzebujących. Wśród głównych potrzeb były: żywność, chemia, odzież, buty czy sprzęt AGD, głównie pralki i lodówki. Ostatnie lata dla wszystkich są wyjątkowo trudne - za nami pandemia, a jesteśmy w trakcie kryzysu inflacyjnego. Zwraca na to uwagę także Ewa Wojciechowska: - Jeszcze rok temu ludzie byli bardzo pozamykani w sobie, ostrożni. Wielu straciło pracę, działamy teraz w kryzysie inflacyjnym. Baliśmy się, że darczyńców zabraknie, ale faktem jest, że ten kryzys odbija się przede wszystkim na potrzebujących. Mimo, że mają swoje dochody, to niestety żyją w ubóstwie, często nie mając co włożyć do garnka. Wiele potrzeb jest

bardzo podstawowych. Jedzenie czy środki czystości powtarzają się zawsze, ale widzimy też, że bardzo często proszą o ubrania dla dzieci. Zdarza się np. samotna matka z piątką dzieci. Ubrać je wszystkim to prawdziwy wyzwanie. Nie możemy w tym roku zbyt mocno pomóc z opałem. Otrzymaliśmy odgórny zakaz wpisywania opału do potrzeb, ponieważ jest z tym ogólny problem. Jeśli darczyńca jest jednak w stanie coś w tej kwestii zrobić, to mimo wszystko staramy się pomóc.

- Jak reagują obdarowani?

- Przede wszystkim zaznaczę, że my na żadnym etapie nie obiecujemy, że dowiedzimy paczki w weekend cudów. Może być bowiem tak, że darczyńca w ostatniej chwili się wykruszy albo nie dojedzie. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to reakcje są różne. Jedni się cieszą, inni cały czas dziękują, a jeszcze inni kompletnie nie wiedzą, co powiedzieć, więc zamykają się w sobie.

- Dlaczego warto pomagać?

- Bo dobro wraca, a Szlachetna Paczka pozwala nam je mnożyć!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Ekipę w ryzach trzymała Ewa Wojciechowska



Były też takie paczki

Wolontariusze dziękują

Za nami weekend cudów. Dwa absolutnie intensywne dni, poprzedzone wieloma tygodniami wypełnionymi spotkaniami z rodzinami, poznawaniem ich historii i problemów.

Na wstępie chcielibyśmy podziękować za pyszne jedzenie takim osobom i firmom jak:

- * Małgorzata Żyża
- * państwo Barbara i Jarosław Marciniakowie
- * restauracja Sorrento Gold
- * Łukasz Dudkowski
- * Krzysztof Skrzydłowski
- * Tomasz Bajsarowicz
- * Iwona Tworkowska
- * Olga Dubowska

Za pomoc w transporcie i noszeniu dziękujemy Ochotniczej Straży POżarnej Jelcz-Laskowice, Związkowi Strzeleckiemu „Strzelec” OSW, JS 3056 J-L, Fundacji Aktywizacji i Rozwoju Polaris, firmie Stelweld.

Bez was wszystkich to by się nie udało. Pracowaliśmy w cudownym miejscu, gdzie gospodarze zadbałi o niesamowity nastrój. Dzięki temu, że zapewniłicie nam ciepłe i pyszne posiłki, nie tylko mogliśmy nieść dobro nie myśląc o niczym innym ale również mogliśmy w ten sposób odwdziżyć się wszystkim tym, którzy pomagali nam wozić i nosić. Gdy wracali zmarnięci z trasy, czekało na nich ciepłe jedzenie. Ten czas pokazał jak silni jesteśmy razem, gdy każdy z osobna myśli, że może nie wiele.

Przy **NAJPIĘKNIEJSZEJ** szopce to tata robił najwięcej

BYSTRZYCA

Na kermaszu

Najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową zrobili w tym roku państwo Mariusz i Izabela Pelcowie z Janikowa wraz z 7-letnią córką Zuzią

To już tradycja tego kermaszu, że jego uczestnicy w losowaniu wybierają najpiękniejszą ich zdaniem szopkę z wszystkich zgłoszonych do dorocznego konkursu. W tym roku wybrali dzieło rodziny Pelców, która od czerwca

tego roku zamieszkała w Janikowie, wcześniej byli w Bystrzycy, skąd pochodzi pan Mariusz, bo pani Izabela jest ze Skrzypnika.

- Tak naprawdę to szopkę robił mój mąż, a my tylko pomagaliśmy przy dodatkach - przyznaje Izabela Pelc. - Chcieliśmy, aby była taka bardziej tradycyjna i chyba wyszło.

- Ja przyklejałam klejem trawę - mówi Zuzia.

- Najtrudniejsze było wykonanie gór - mówi Mariusz Pelc, który na co dzień jest rolnikiem. - Generalnie to cała szopka była bardzo pracochłonna. Te góry to gips i... pieluchy tetrowe.

- Pieluchy maczał w gipsie, a one wysychając tworzyły góry - precyzuje żona. - Nie wiemy, czy jeszcze kiedyś jakąś szopkę zrobimy, bo tę tegoroczną ciężko będzie przebić, ale ogólnie to mąż lubi robić różne rzeczy. Komplet drewnianych mebli na taras sam zrobił. W wolnym czasie lubi się zajmować majsterkowaniem.

Szopkę jednak z pomocą rodziny zrobił pierwszy raz, a namówiła go do tego Zuzia. Opowiedziała, że jest w szkole konkurs, więc może by zrobić. No i zabrali się do roboty, która trwała trzy dni. Warto było, co docenili sąsiedzi. Gratulujemy!

Mariusz Pelc z żoną Izabelą i córką Zuzią - to ta ekipa zrobiła w tym roku najpiękniejszą szopkę bystrzyckiego kermaszu



Po pandemii kermasz powrócił do Bystrzycy



Zaśpiewać przed prawdziwym Świętym Mikołajem wcale nie jest łatwo



Śpiewanie kolęd w bystrzyckiej świetlicy to już tradycja



Widownia była bardzo wymagająca

Po dwuletniej przerwie, spowodowanej pandemią, kermasz bożonarodzeniowy - organizowany przez: stowarzyszenie „Moja Bystrzyca”, Radę Rodziców Szkoły Podstawowej w Bystrzycy, Publiczne Przedszkole i Radę Sołecką - powrócił. I to bardzo udanie, z nowymi propozycjami, np. konkursem na domek z piernika. Oczywiście nie zabrakło tego, co już znaliśmy, czyli wspólnego śpiewania kolęd, kermaszu ozdób świątecznych, prezentów od Świętego Mikołaja czy konkursu na najpiękniejszą szopkę. Po frekwencji widać, że mieszkańcy Bystrzycy i okolic czekali na takie doroczne spotkanie.

FOT. JERZY KAMIŃSKI



Jak miło...



Te dziewczyny Aneta i Zuzia Melech (mama i córka) zrobiły w tym roku najpiękniejszy domek z piernika. Gratulacje



I jeszcze pamiątkowa fotka z Panią Nauczycielką



Po liczbie uczestników widać, że Bystrzyca czekała na wznowienie tych corocznych spotkań na kermaszu

Jarmark pyszności i **DZIECIĘCEJ** radości

JELCZ-LASKOWICE

Przed świętami

Pięknie, świątecznie, magicznie, nastrojowo, wyjątkowo... Za nami VI Jarmark Adwentowy, zorganizowany przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury

W niedzielę 11 grudnia tłumy mieszkańców przychodziły w okolice pałacu, w którym mieści się Urząd Miasta i Gminy. To tam już po raz drugi odbywał się przedświąteczny jarmark i znów potwierdziło się, że jest to miejsce do tego stworzone! W parkowo-pałacowej scenerii nie brakowało atrakcji dla dzieci i dorosłych. Zaczęło się o 13.00 koncertem „Mikołajkowej Orkiestry Balkonowej”, która - jak sama nazwa wskazuje - przygrywała wprost z balkonu, przyległego do gabinetu burmistrza. Świąteczne hity rozbrzmiewały, witając ludzi, schodzących się na teren imprezy. Potem teren zdominowały gwiazdy filmowe z bajkowych hitów, przewiezione do Jelcza-Laskowic przez JUPI Animację. Dzieci chętnie bawiły się z Królem Julianem, Bałwanem Olafem, Myszka Miki i Minnie. Szalonym tańcem przewodziła sympatyczna Mikołajka, ale to był dopiero początek atrakcji. Teatr Żywy przygotował spektakl pt. „Urowadzenie Świętego Mikołaja”, a Teatr Akt „Świąteczne Porządki”. Odbyła się również anielska parada świąteczna oraz uroczyste rozświetlenie choinki przy pomocy armaty. Na koniec zebrani mogli kolędować wspólnie z „Jelczańskim Chórem Świątła”, dla którego był to pierwszy publiczny występ.

Na Jarmarku nie mogło zabraknąć stoisk pełnych pyszności i rękodzieła. Jednym z hitów tego mroźnego dnia był dolnośląski grzaniec bezalkoholowy Julii Daroszewskiej, która przyjechała do J-L z Dzierżoniowa. To gorący napój słodzony pszczelim miodem z przyprawami korzennymi.

- Jestem u was pierwszy raz, przyjechałam z miasta miodu, dlatego proponuję grzańca,



Wystarczy spojrzeć na tę radość

który jest słodzony miodem - opowiadała pani Julia. - Jeśli chodzi o składniki, to są tam tylko jabłka, miód i przyprawy korzenne. Przyjęło się, że grzaniec to popularny skrót od grzanego wina, proponuję więc fajną alternatywę dla tradycyjnego grzańca, zrobioną z myślą o kierowcach. Na jednym z jarmarków zrobił prawdziwą furorę wśród pań karmiących i w ciąży. Mój cel od początku był prosty - chciałam, żeby smakowo przypominał tradycyjne grzane wino.

Nazywam go dolnośląskim, ponieważ mam wrażenie, że czasami trudno jest nam określić taki typowy produkt z naszego województwa. Racibórz ma kołacze, Poznań rogałe marcińskie, a Toruń pierniki. Może więc mój grzaniec będzie tym produktem typowo dolnośląskim?

Na stoisku można było też spróbować musów owocowych na bazie jabłek i bananów. Był też sok winogronowy, słodzony ksylitolem. Wracając do grzańca, ciekawostką

jest, że pokonał nawet czeskie piwo! W jaki sposób?

- Chwilę przed pandemią zdobył pierwsze miejsce w konkursie polsko-czeskim na produkt regionalny, wygrywając m.in. z czeskim piwem. Rok później wyróżniono go

też na dożynkach dolnośląskich.

Nie brakowało też produktów rodem z gminy Jelcz-Laskowice.

- Przygotowałyśmy ciasteczka z czekoladą, z żurawiną, do tego chlebek na mące

pszenną z ziarnami, pierogi z ziemniakami i serem oraz z kapustą i grzybami leśnymi, serek wędzony i zakwas buraczany - mówiły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wójcicach. - Nasza specjalnością są pierogi i chleb, ale wszystko jest pyszne!

A tak było przy stoisku sołectwa Grzędzina: - Mamy pierogi, które dawniej nazywałyśmy ruskimi, ale dziś niektórzy mówią, że to ukraińskie. Do tego pierogi z kapustą i grzybami, uszka z grzybami, krokiety i ciasto. Najszybciej schodzą jednak uszka i pierogi, to zdecydowanie nasze specjalności.

- U nas przede wszystkim jest najlepsza atmosfera - słyszeliśmy w budce Osiedla Laskowice. - Częstujemy mieszkańców za darmo, naszym wyjątkowym produktem jest dżem z dzika, zrobiony przez Wiktora, lokalnego myśliwego. 100% dzika w dziku, żadnych niepotrzebnych dodatków. Oprócz tego jest świnka, orzechy, rodzyнки, barszczyk z uszkami, same swojskie przysmaki...

I takich miejsc było zdecydowanie więcej. Warto było przyjść głodnym, bo zapachy kusły z każdej strony. Pod koniec imprezy życzenia świąteczne złożyli zebranym burmistrz Bogdan Szczęśniak i dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Była Mikołajka, więc nie mogło zabraknąć też Świętego Mikołaja



Julia Daroszevska i jej dolnośląski grzaniec bezalkoholowy



Z pałacowego balkonu przygrywała orkiestra



Śniegu nie było, ale wojna na śnieżki i owszem

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurow ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników.Docieplenia , prace wykończeniowe. Tel. 501 621 506, 783-782-052
- Zatrudnię brukarza Tel. 502 411 884
- Zatrudnię malarzy. Tel. 661 563 060
- Zatrudnię pracownika do sklepu w Oławie Tel. 607 165 625

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

SKŁAD OPAŁU WIERZBNO

WĘGIEL, KOKS

OBNIŻKA CEN NA WĘGIEL KOSTKA, ORZECH EKO-GROSZEK

MIAŁ WĘGLOWY WĘGIEL BRUNATNY

Oferujemy transport i konkurencyjne ceny

71-313-12-79
501-34-28-18

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE

POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH

KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850

PRODUCENT

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Zegar podłogowy stojący Tel. 502 627 675
- Sprzedam Yorki szczenięta z rodowodem Tel. 508 779 525

ZDROWIE

LEKARSKIE

- **SPECJALISTA LARYNGOLOG** B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- **ESPERAL** Tel. 603 606 121
- **STOMATOLOG** DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- **LEKARZ DENTYSTA** ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- **STOMATOLOG** DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- **LEKARZ DENTYSTA** JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- **LEKARZ DENTYSTA** LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- **LEKARZ DENTYSTA** Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl
- **UROLOG** LEK. MED. JACEK JASTRŻEBSKI - SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24
- **GASTROSKOPIA** - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRUŁA ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHOROŢB SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION

OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167 www.dermatologolawa.pl

- **LEKARZ WETERYNARIJ** JERZY GIGOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

- **SPECJALISTA ORTOPEDA** Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263
- **USG serca**, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczuk specjalisti kardiologdy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

DR N. MED. ADAM KOWAL, BADANIA USG BRZUCHA, PIERSI, TARCZYCY, WĘZŁÓW CHŁONNYCH, INNE, DOPPLER- PRZEPŁYWY, STAW BARKOWY, KOLANOWY, ŚCIĘGNA, MIĘŚNIE. MEDICOR UL. BOŹKA 11. TEL. 71 381 13 46

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- **CAPRI – NIERUCHOMOŚCI** Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci. gratka.pl
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda – 308tys, BN 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe ,nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120
- Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120
- Działka budowlana Dębina, 1378m2 - 125 tys, Prosperhome 506540120
- Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120
- Sprzedam lub wynajmę lokal (ciąg handlowy przy dworcu PKS), 64 m kw. Tel. 602 240 303
- Sprzedam lokal usługowy znajdujący się w Oławie, w sercu osiedla Sobieskiego, obok szkoły, w atrakcyjnej okolicy. Składa się on z trzech części i łazienki, 50 m2. Przed lokalem jest podjazd na samochód dostawczy czy kuriera. Na przeciwko jest parking i małe centrum handlowe. Lokal może mieć rozmaite przeznaczenie: sklep, salon kosmetyczny czy gabinet lekarski. Cena do negocjacji. Polecam! Tel. 605 110 205

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231
- Wynajmę dom dla Firm z dwoma oddzielnymi mieszkaniami w strefie ekonomicznej Oława/Godzikowice. Dom w pełni wyposażony. Walorem budynku jest położenie - przy drodze nr 94, dogodny dojazd do autostrady A4 oraz Wrocławia. Wszystkie dodatkowe informacje pod numerem telefonu: 507 804 231

OGŁOSZENIE

Starosta Oławski, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1899 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oławie przy ul. 3 Maja 1 (III piętro) oraz na stronach internetowych: www.bip.starostwo.olawa.pl oraz www.starostwo.olawa.pl zamieszczone zostały na okres od dnia 15 grudnia 2022 r. do dnia 5 stycznia 2023 r. wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze darowizny:

- **nieruchomość położona w obrębie Piskorzów, oznaczona ewidencyjnie jako działki: nr 201/1, nr 201/2, nr 201/3 i nr 238, AM-1 o łącznej pow. 1,1865 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr WR10/00022173/7,**
- **nieruchomość położona w obrębie Siedlce, oznaczona ewidencyjnie jako działka nr 153/2 AM-1 o pow. 0,5598 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr WR10/00000634/7.**

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 wyżej powołanej ustawy mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie do 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Zdzisław Brezdeń – Starosta Oławski

DO WYNAJĘCIA
LOKALE BIUROWO USŁUGOWE
O POW.15,28 MKW, 21,85 KW
I 20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

BIURO NIERUCHOMOŚCI

- Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21
- Lokalizacja strat ciepła i wycieków. Termowizja. Świadectwa Energetyczne. Tel. 665 079 169

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**
- **Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223**
- Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359
- Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483
- Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483
- **Klimatyzacja 604-613-483**
- Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511
- **Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223**

USŁUGI KSIĘGOWE
PROWADZENIE KPIR RYCZAŁT, ZUS, VAT JPK
ORAZ INNE ZLECONE CZYNNOŚCI
JELCZ-LASKOWICE
UL. MAKOWA 2.
TEL. 518 667 105 EMAIL:
ksiegowosc.mk20@gmail.com

- Lokalizacja strat ciepła i wycieków. Termowizja. Świadectwa Energetyczne. Tel. 665 079 169

FOTOGRAFIKA STUDIO
FOTOGRAFII PRZY UL. 1 MAJA 44
W OŁAWIE ZAPRASZA NA
OKOLICZNOŚCIOWE SESJE
ZDJĘCIOWE - DZIEŃ BABCI
I DZIADKA, ŚWIĘTA, IMPREZY
RODZINNE.
TEL. 53 627 41 21

BHP

- BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

- Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

WYWÓZ SZAMBA

601-873-290

- BDB MEBLE - wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

- Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

- Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749
- **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**
- Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

- Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100
- Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141
- Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46
- DORA-MAX Usługi sprzątania Wspólnot biur itp. Tel. 791 755 040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ŻŁOM I ŚMIECI

TEL. 501 278 422

- Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147
- Przewóz osób Tel. 604 332 147
- Transport HDS, Tel. 724 768 466
- Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

USŁUGI HYDRAULICZNE

Przeeglądy instalacji i urządzeń gazowych.

ODBIORY, PROTOKOŁY

Tel. 602 236 330

- Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482
- Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925,
71 303 28 05

- Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

- Urząd Gminy - 71-301-77-35
- Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
- Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
- Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

- Urząd Gminy - 71-313-30-44
- Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

- Telefon Zaufania Anonimowych
- Alkoholików i Grup Rodzinnych - 71-321-84-03
- Policijny Telefon Zaufania - 800-120-226
- Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-998
- Telefon Zaufania dla Uczniacy i Ucznia - 71-372-04-86
- Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie - 801 120 002
- Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją - 801 14 00 68
- Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

- dyrektor - 71-301-13-13
- zastępca dyrektora - 71-301-13-14
- sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
- fax: - 71-301-13-12
- naczelna pielęgniarka - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

- ordynator - 71-301-13-40
- izba przyjęć - 71-301-13-96
- dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
- dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-37
- gabinet zabiegowy - 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

- ordynator - 71-301-13-22
- sekretariat - 71-301-13-54
- izba przyjęć - 71-301-13-35
- dyżurka lekarska - 71-301-13-34
- USG: - 71-301-13-84
- EKG - 71-301-13-85
- sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

- ordynator - 71-301-13-20
- sekretariat - 71-301-13-55
- izba przyjęć: - 71-301-13-47
- dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
- dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
- sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

- ordynator - 71-301-13-21
- sekretariat - 71-301-13-53
- izba przyjęć - 71-301-13-89
- dyżurka lekarska - 71-301-1351
- ginekologiczno-poloznicza - 71-301-1351
- dyżurka lekarska - 71-301-13-52
- porodowka - 71-301-13-52
- dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-49
- ginekologiczno-poloznicza - 71-301-13-49
- dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-50
- porodowka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

- ordynator - 71-301-13-56
- dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

- ordynator - 71-301-13-23
- dyżurka lekarska - 71-301-13-61
- dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
- sala operacyjna - 71-301-13-62

ROŻNE

- laboratorium - 71-301-13-64
- blok operacyjny - 71-301-13-24
- POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

- pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
- rehabilitacja - 71-301-13-68
- RTG - pracownia - 71-301-13-87
- ruch chorych - 71-301-13-78
- centrala - 71-301-13-00
- centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Straż Gminna	-	71-313-40-45
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-29-06
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-21
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapelińska OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	-	71-313-25-17
Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-70
Miejski Zespół Ekonomiczno	-	801-703-703
-Administracyjny Szkół	-	
Inf. LOT	-	

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwazkiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocioszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Falwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI	-	
NAD ZWIERZĘTAMI	-	
- Jelcz-Laskowice	-	71-318-22-89
- Oława	-	71-313-51-11

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty kompleksowo. Łazienki - kuchnie. Tel. 666 975 843

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarstkie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Kompleksowe wykończenia mieszkań i domów. Dwadzieścia lat doświadczenia. Mieczysław Tel. 696 390 032

► Budowa domów, więźba, pokrycie dachowe, podbitka, elewacja. Tel. 697 106 011

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, pleenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOZEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiąż każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYŃCIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

► Złomowanie pojazdów. Transport. Gotówka Tel. 606 982 046



Pływalnia Miejska w Jelczu-Laskowicach

czynna:

- poniedziałek-piątek w godz. 8.00-22.00
- sobota w godz. 10.00-22.00
- niedziela w godz. 10.00-21.00

Sauna

- poniedziałek-piątek w godz. 16.00-22.00
- sobota w godz. 10.00-22.00
- niedziela w godz. 10.00-21.00



REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gasia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



www.fospol.eu



OŁAWA
“KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)



71 313 59 70
601 583 669

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14



fot. arch. organizatorów akcji

W akcję włączyła się również młodzież z oławskich szkół

Lokalny oddział PCK zorganizował świąteczną zbiórkę w oławskich sklepach: „Jakub”, „Kwadraciak”, „Intermarche” i w pięciu „Biedronkach”

Dzięki hojności mieszkańców Oławy udało się zebrać ponad tonę różnych artykułów spożywczych. Z tego stworzono 155 paczek żywnościowych i 22 paczki ze słodyczami dla dzieci. 45 paczek trafiło do GOPS w gminie Oława i 110 paczek do MOPS. Produkty przed świętami zostaną dostarczone do osób w trudnej sytuacji materialnej z Oławy i gminy Oława. Osoby te zostały wytypowane przez ośrodki pomocy społecznej. Część artykułów przekazano do jadłodajni Caritas w Oławie. Ponadto wolontariusze zebrali 4 452,31 zł do puszek.

W akcji pomagali wolontariusze oławskich szkół ponadpodstawowych i kilkoro pracowników Starostwa Powiatowego.

Ponad tona żywności dla potrzebujących

- Dziękujemy wszystkim uczniom Zespołu Szkół nr 2, CKZiU i LO w Oławie, którzy wzięli udział w zbiórce artykułów oraz pracownikom Starostwa za pomoc w całej akcji, czyli w zbiórce, przewożeniu artykułów ze sklepów do tymczasowego magazynu i robieniu paczek - mówią organizatorzy. - Dziękujemy prezes PCER za nieodpłatne użyczenie sali magazynowej. Także pracownikom MOPS z Oławy i GOPS z gminy Oława za dystrybucję paczek. Ale szczególnie dziękujemy mieszkańcom, którzy kupili i przekazali te artykuły potrzebującym. Po raz kolejny pokazaliście, że macie otwarte serce na pomoc. Dzięki wam wielu uśmiechnie się w te święta.

(KT)

ŁĄCZNIE ZEBRANO:

- * makaron 715 op.
- * mąka 310 kg
- * cukier 369 kg
- * ryż 310 kg
- * ryż 150 pudełek
- * kasze 180 op.
- * olej 170 l
- * konserwy mięsne, rybne 523 szt.
- * herbata, kawa 155 szt.
- * dżemy 80 szt.
- * czekolady 230 szt.
- * ciastka, wafelki 290 szt.
- * konserwy warzywne, majonezy, ketchupy 145 szt.
- * zupy 190 szt.
- * kabanosy 28 op.
- * inne produkty różne 120 szt.

Harcerze i zuchy mają już dla nas Betlejemskie Światło Pokoju

WROCŁAW

W niedzielę 11 grudnia z rąk komendanta Chorągwi Dolnośląskiej Związku Harcerstwa Polskiego reprezentacja oławskiego hufca z 3. Gromady Zuchowej „Szalone Minionki”, 23. Gromady Zuchowej „Mały Książę” oraz 18. Drużyny Harcerskiej „Phoenix” odebrała Betlejemskie Światło Pokoju

- Tego dnia wzięliśmy udział w grze i pomogliśmy Gerdzie uratować Kay'a - informują Szalone Minionki na swoim profilu FB. - Następnie wyruszyliśmy na mszę świętą, aby móc odebrać światelko, które już za niedługo powędruje dalej i zagości w domach mieszkańców naszego miasta.

Wkrótce poinformujemy, kiedy i gdzie w Oławie będzie można odpalić Betlejemskie Światło Pokoju.

(CK)



Światelko już jest

ZHP Hufiec Oława

GO KINO OŁAWA
gokino

REPERTUAR 16-22.12.2022
GODZINY OTWARCIA: 9:45 • 21:15

AVATAR : ISTOTA WODY (PREMIERA! HIT! NAPISY)	PT-ND 12:30 16:15 20:15 21:15 PN-CZW 12:30 16:15 20:15
AVATAR : ISTOTA WODY (PREMIERA! HIT! DUBBING)	PT-CZW 10:00 13:45 16:45 17:30 19:15
TERRIFIER 2. MASAKRA W ŚWIĘTA (PREMIERA! NAPISY)	PT-CZW 20:35
LISTY DO M.5 (HIT, FILM POLSKI)	PT-CZW 16:50
DZIWNY ŚWIAT (ANIMACJA, DUBBING)	PT-ND, ŚR-CZW 10:00 12:15 14:30 PN-WT 09:00 12:15 14:30
WIELKI ZIELONY KROKODYL DOMOWY (FILM FAMILIJNY, DUBBING)	PT-CZW 10:45 14:15
KIERUNEK KSIĘŻYCI (ANIMACJA, DUBBING)	SB-CZW 10:30
BELLA I SEBASTIAN: NOWE POŁKOŁENIE (ANIMACJA, DUBBING)	PT 09:00

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

Tylko jeden koncert

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki opublikowało komunikat, dotyczący koncertu Zespołu Śląsk

- Informujemy, że 18 grudnia o godz. 17.00 odbędzie się jeden koncert kolęd

Zespołu Śląsk - czytamy. - Osoby posiadające bilety na odwołany termin mają zapewnione miejsca na godzinę 17:00, celem wymiany lub zwrotu biletów prosimy o kontakt z kasą biletową, tel. 71 735 15 70, e-mail: bilety@kultura.olawa.pl. W imieniu własnym oraz dyrekcji Zespołu przepraszamy za zmianę i dziękujemy za wyrozumiałość.

(KT)

Koncert kolęd i pastorałek

ŚWIĘTA NOC

w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry
Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny

18 grudnia
godz. 17:00
Bilety: 120zł

TYLKO JEDEN KONCERT

OWE ODRA
Oława, ul. Młyńska 3
www.kultura.olawa.pl

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny
ul. Zamkowa 3, 42-286 Koziegów
tel.: +48 34 330 66 15
fax: +48 34 310 64 16
e-mail: info@zespolslask.pl
www.zespolslask.pl

Karnawałowo z orkiestrą i solistami

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza, że koncert karnawałowy

Koncert odbędzie się 15 stycznia w sali widowiskowej OWE ODRA o godz. 16.30. Bilety w cenie 10 zł do nabycia w kasie OWE ODRA lub online na www.kultura.olawa.pl.

Soliści:

Tradycyjnie początek roku przyjął się świętować hucznie i muzycznie czyli karnawałowo. Królują walce i przeboje operetkowe. Tak będzie również w wykonaniu Oławskiej Orkiestry Dętej pod batutą Kazimierza Puchalskiego. Orkiestrze towarzyszyć będą soliści.

- Światowy obyczaj nieco wzbogacimy o akcenty filmowe i kolędowe - mówią organizatorzy. - Zapraszamy na muzyczną ucztę w wykonaniu Oławskiej Orkiestry Dętej pod batutą Kazimierza Puchalskiego. Orkiestrze towarzyszyć będą soliści.

Adriana Krakowska (sopran)
Tomasz Huk (baryton)
Kazimierz Puchalski-puzon
Zofia Kotas-trąbka
Izabela Krawczyk -saksofon altowy
Sekstet na trąbkę:
Jacek Nylec
Zofia Kotas
Zofia Podlecka
Adam Szczerecki
Szymon Paras
Paulina Skrzypecka

Koncert Karnawałowy

OŁAWSKA ORKIESTRA DĘTA
POD DYREKCJĄ KAZIMIERZA PUCHALSKIEGO

SOLIŚCI:
Adriana Krakowska (Sopran)
Tomasz Huk (Baryton)

ORAZ SOLIŚCI INSTRUMENTALIŚCI

15.01.2023 godz. 16:30
OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3, OŁAWA

Bilety 10 PLN

WWW.KULTURA.OLAWA.PL

„Avatar: Istota Wody”

GRUDZIEŃ 2022 16.12 - 22.12

OD 1923

KINO ODRA

QR CODE

JAMES CAMERON'S
AVATAR
THE WAY OF WATER

AVATAR: ISTOTA WODY

16.12 PT	17.12 SB	18.12 ND	19.12 PN	20.12 WT	21.12 SR	22.12 CZW
15:30 (2D dubbing) 19:00 (2D napisy)	15:30 (3D dubbing) 19:00 (2D napisy)	—	15:30 (2D dubbing) 19:00 (2D napisy)	15:30 (3D dubbing) 19:00 (2D napisy)	15:30 (2D dubbing) 19:00 (2D napisy)	15:30 (2D dubbing) 19:00 (3D dubbing)

Centrum Sztuki

bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70
ul. Młyńska 3, Oława

/kultura.olawa/ @kultura.olawa

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Kino Odra zaprasza na najbardziej wyczekiwaną premierę roku, czyli film „Avatar: Istota wody”

Akcja filmu rozgrywa się ponad dziesięć lat po wydarzeniach z pierwszej części. W Kinie Odra w Oławie jest również możliwość zobaczenia tej produkcji w formacie 3D. Centrum Sztuki zaprasza od 16 grudnia.

(KT)

2023 KONCERT NOWOROCZNY
„W Krainie Czardasza”

WIDOWISKO MUZYCZNE OPARTE NA WĄTKACH Z OPERETKI
„KSIĘŻNICZKA CZARDASZA” EMMERICH KALMANA

SYLVA
ANITA
STAZJA
ANITA
EDWIN
ANITA
BONI
ANITA
FERI
ANITA

06.01.2023 godz. 17:00

OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3
BILETY: U 55 ZŁ / N 70 ZŁ

WWW.KULTURA.OLAWA.PL

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

O włos od zwycięstwa

s. 27

PIŁKA SIATKOWA

III liga kobiet

Siatkarki „Sobieskiego” zakończą rok kalendarzowy na pierwszym miejscu w tabeli, a następny mecz ligowy rozegrają dopiero 21 stycznia

Przed spotkaniem z „Olimpią” Jawor znany był już wynik pojedynku między dwoma zielonogórskimi drużynami - wicelider wygrał z „Trzyna-stką” 3:1 i objął prowadzenie w tabeli. Oławianki wiedziały, że muszą pokonać outsidera z Jawora, aby zakończyć rok na pozycji lidera.

8 października obie drużyny rywalizowały ze sobą w pierwszej rundzie w Jaworze. Wówczas podopieczne Jarosława Gębarzewskiego zwyciężyły 3:1, ale nie przyszło im to łatwo. Pierwszego seta wygrały gospodynie, a kolejne dwa sety należały do oławianek, ale były zacięte i kończyły się po 25:23. Ostatni set był popisem „Sobieskiego” i zakończył się 25:13.

Podobny przebieg miał sobotni mecz w Oławie, tylko że rywalkom nie udało się wygrać nawet partii. Spotkanie rozpoczęło się od dobrych zagrywek Barbary Wilk i prowadzenia gospodyń 5:0. Wydawało się, że oławianki szybko poradzą sobie z rywalkami, ale stało się coś nieoczekiwanego. Rywalki zdobyli siedem kolejnych punktów przy biernej postawie naszych zawodniczek. Później trwała zacięta walka o każdą piłkę. Jaworzanki

MGLKS „Sobieski” Oława - KS „Olimpia” Jawor 3:0

Nerwowo, **ALE** zwycięsko



Drużyna „Sobieskiego” wraz z wiernymi kibicami

dwukrotnie obejmowały prowadzenie trzema punktami. Emocjonująca była końcówka tego seta. Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego doprowadziły do stanu 21:21, a po chwili prowadziły 23:21. Rywalki zdołały wyrównać 23:23 i o czas poprosił oławski trener. Dobre serwy Zofii Jagody sprawiły, że gospodynie wygrały 25:23.

W drugim secie od początku walczonego punktu za punktu sytuacja zmieniała się co chwilę na korzyść jednej lub drugiej drużyny. Tak było do stanu 20:20. Wówczas rywalki objęły prowadzenie 23:20, ale końcówka należała do bardziej doświadczonych siatkarek „Sobieskiego”, które zdobyły pięć kolejnych punk-

tów, wygrywając 25:23.

Na początku trzeciego seta kaskiwe zagrywki Patrycji Baryło sprawiły problem z odbiorem po naszej stronie i „Olimpia” objęła prowadzenie 7:3. Trener Gębarzewski zareagował prosząc o czas i po chwili świetnie serwowała Magdalena Pindel, a oławianki odrobiły straty. Później zagrywki Justyny Baran sprawiły, że gospodynie objęły prowadzenie i zaczęły powiększać przewagę. Udanie wejście na boisko miała Magdalena Konon, której cztery z rzędu zagrywki przyczyniły się do prowadzenia 20:12. Trener Gębarzewski wprowadził na boisko pozostałe rezerwowce, które przy głośnym dopingu licznie zgromadzonej widow-

ni nie pozwoliły rywalkom na zmniejszenie przewagi. Piłkę meczową wykorzystała udanym atakiem Aleksandra Kozak, a set zakończył się wygraną 25:17.

Należy pochwalić rywalki - „skazane na pożarcie”, które postawiły się naszym zawodniczkom. Dzięki temu mecz był emocjonujący dla kibiców, którzy głośnym dopingiem zagrzewali oławianki do walki. W trakcie meczu można było zakupić ciasta upieczone przez siatkarki „Sobieskiego”, a do chód przeznaczony jest dla rodziców Julii Sulej, potrzebującej ogromnej kwoty na pokrycie kosztów leczenia i rehabilitacji po tragicznym wypadku samochodowym.

Dolnośląsko-lubuska III liga kobiet

Wyniki z 10 grudnia:

MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA - KS „OLIMPIA” JAWOR 3:0
„LUBUSKIE TAXI” AZS UNIwersytetu ZIELONOGÓRSKIEGO - UKS „TRZYNA-STKA” ZIELONA GÓRA 3:1
KKS „MINE MASTER” ZŁOTORYJA - UKS „ARES” NOWA SÓL 3:2
PAUZOWAŁ EMPIRIA MŚKS „ORION” SULECHÓW

TABELA PO IX KOLEJCE

1. MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	19	21:11
2. „LUBUSKIE TAXI” AZS UNIwersytetu ZIELONOGÓRSKIEGO	17	20:13
3. UKS „ARES” NOWA SÓL	14	18:11
4. UKS „TRZYNA-STKA” ZIELONA GÓRA	11	14:15
5. KKS „MINE MASTER” ZŁOTORYJA	9	13:15
6. EMPIRIA MŚKS „ORION” SULECHÓW	8	12:15
7. KS „OLIMPIA” JAWOR	0	3:21

*

Następny mecz MGLKS „Sobieski” Oława zagra dopiero 21 stycznia. Wówczas zmierzy się Złotoryji z KKS „Mine Master”.

(POL)

MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA

Oliwia Pawleta, Zofia Jagoda, Magdalena Pindel, Barbara Wilk, Justyna Baran, Paulina Węgrzyn oraz Aurelia Kraszevska (libero).

Wchodziły na zmiany: Anna Butwicka (libero), Zuzanna Frączek, Aleksandra Kozak, Magdalena Konon, Zuzanna Smyk i Paulina Orzechowska.

KS „OLIMPIA” JAWOR

Magdalena Łuczyszyn, Ewa Adamczak, Angelika Wilczyńska, Natalia Dolasińska, Zuzanna Waszkowiak, Patrycja Baryło oraz Paulina Mossur (libero).

Wchodziły na zmiany: Julia Pogorzelska (libero), Oliwia Tomaszewska i Agnieszka Truchan.

Następna kolejka zostanie rozegrana 14 stycznia, ale bez udziału oławianek, które będą pauzowały. Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego zagrają dopiero 21 stycznia w Złotoryji, a kolejny mecz w Oławie odbędzie się 11 lutego.

*

Zakończyła się runda zasadnicza w Dolnośląskiej lidze juniorek młodszych. Występująca w niej drużyna „Sobieskiego” przegrała w ostatniej kolejce z MKS MOS Wrocław 0:3 (21:25, 15:25, 14:25) i zajęła ostatnie miejsce w swojej grupie.

(POL)

FUTSAL

Duża impreza

Przed nami finały Młodzieżowych Mistrzostw Polski chłopców w kategorii U13

W Centrum Sportu i Rekreacji będą rywalizowały

Młodzież powalczy o tytuł

takie drużyny jak: WKS Śląsk Wrocław Futsal, Akademia Pogoń Szczecin, Akademia ŁKS, ŁKS Schools Łódź, Jagiellonia Białystok, AP Reissa, RKS Garbarnia, Akademia Kotwica Kołobrzeg, Toruńska Akademia Futsal, Rekord Bielsko-Biała, Constract Lu-

bawa, GKS Tychy Futsal, Jagiellonia Białystok, LZS Bojano, Akademia Piłkarska Champion Brzesko i Akademia Orzeł Futsal (gospodarz).

Uroczysta ceremonia otwarcia już 16 grudnia o godzinie 16.00. (KT)



Po dwóch meczach „Orzeł” zajmuje trzecie miejsce w tabeli

FUTSAL

III liga

Akademia Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice pokonała na wyjeździe ekipę Futsal Legnica 8:5

To pierwsze, historyczne zwycięstwo zespołu Akademii Orła w rozgrywkach III Dol-

Pierwsze zwycięstwo „Orła” po reaktywacji!

nośląskiej Ligi Futsal. Gole dla jelczan strzelali: Kamil Pach, Mykola Morozov, Filip Składzień, Mark Mostipan i Dominik Chruściel. Gratulujemy!

Wcześniej na inaugurację rozgrywek, „Orzeł” przegrał u siebie z KS Polonią Bielany Wrocławskie 2:4. (KT)



IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice - KS Rudziniec 2:3 (23:25, 25:19, 25:19, 25:27, 10:15)

Piłka meczowa BYŁA W GÓRZE, ale...

SIATKÓWKA

II liga

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice po dobrym meczu przegrał z zespołem KS Rudziniec. Porażka boli tym mocniej, że jelczanie mieli duże szanse na zwycięstwo za trzy punkty...

KS Rudziniec to beniaminek, który spisuje się w tym sezonie rewelacyjnie. Po dziesięciu kolejkach zajmował czwarte miejsce, z dwudziestoma punktami na koncie. „Volley” był ósmy, gromadząc do tej pory trzynaście oczek. Po świetnym początku rozgrywek, podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy zanotowali kilka słabszych występów, tracąc przy tym wiele punktów. Powtarzającym się w ostatnich meczach scenariuszem były problemy z utrzymaniem koncentracji w kluczowych fazach. Siatkarze z Jelcza-Laskowice potrafili długimi fragmentami grać świetnie, by nagle złapać zadyszkę i pozwolić rywalom na zniwelowanie różnicy punktowej. Drużyna jest młoda i ten brak doświadczenia widać. Gdy trzeba postawić kropkę nad i, przeciwnik pokazuje więcej boiskowego cwaniactwa i wyrachowania. Każdy kolejny mecz jest jednak okazją, by ten trend odwrócić. I tak też miało być, gdy do Centrum Sportu i Rekreacji przyjechała ekipa z Rudzińca.

Tym razem gospodarze musieli sobie radzić bez Krzysztofa Janczaka, który prowadził w tym czasie reprezentację Polski dziewcząt U16, która wygrała Mistrzostwa Europy Wschodniej w Łotwie. Pierwszym i jedynym tego dnia szkoleniowcem był więc Krzysztof Pilawa. Jego gracze dobrze weszli w mecz i szybko wypracowali niewielką przewagę. Po kilku minutach było 14:11, ale potem dwa punkty zdobyli przyjezdni. W kolejnych akcjach skutecznymi atakami popisali się Adrian Zając i Kacper Pakos. Chwilę później ten pierwszy zaserwował w siatkę, a drugi został zablokowany. Przy 16:16 trener Pilawa poprosił o czas. Po powrocie na parkiet niewielką przewagę wypracował Rudziniec - wynik oscylował wokół remisu albo lekko przechylał się na korzyść tej drużyny. Przy 19:20 ładnie kiwnął Igor Szymkus,



Blok był jednym z elementów, które tego dnia funkcjonowały dobrze



Mimo porażki, tego dnia wiele było chwil radości

a potem okazję z przechodzącą piłką wykorzystał Jędrzej Maćkowiak. Niestety goście odpowiedzieli, skutecznie kończąc długą wymianę. Przy 22:22 zdobyli dwa punkty i mieli piłkę setową. Pierwszej szansy nie wykorzystali, ale w drugiej już się to udało. Tym samym KS Rudziniec wygrał 25:23.

W drugim secie „Volley” szybko wypracował kilkupunktową przewagę. Asa serwisowego zaliczył Dawid Gruszczyński, Jędrzej Maćkowiak uderzał ze środka, udało się też ustawić najpierw podwójny, a potem potrójny blok. Było 7:2 i choć gra się wyrównała, wciąż działało to na korzyść „Volleya”. KS próbował zniwelować stratę, ale do remisu długo się nie zbliżył. Gorszy fragment dla miejscowych zaczął się w momencie, gdy Gruszczyński

przy stanie 12:7 zaserwował w aut. Potem goście ustawili dwa skuteczne bloki z rzędu, nieudaną kiwkę zaprezentował Pakos i wynik zrobił się niebezpieczny. Pilawa poprosił o czas i tym razem przerwa przyniosła oczekiwanego skutku. Jelczanie wrócili do gry zmotywowani i znów odskoczyli na pięć, a w pewnym momencie nawet osiem punktów. Przy 21:13 było już jasne, kto wygra tę partię. Ostatecznie zakończyła się ona wynikiem 25:19.

Bardzo wyrównany był początek trzeciej części meczu. Obie drużyny starały się nie popełniać błędów, choć nie dało się ich ustrzec. Zdarzały się one jednak po obu stronach, więc do stanu 11:11 oglądaliśmy zaciętą wymianę. Wtedy ładnie zaatakował Adrian Zając, a w następnej akcji pomylili się goście. Efek-

towną kiwkę dołożył Pakos, a kolejny punkt dla „Volleya” przyszedł po szczelnym bloku. Było 15:11 i inicjatywę wyraźnie przejęli miejscowi. Świetnie funkcjonował blok, bardzo dobrze - nie tylko w rozegraniu - spisywał się Dawid Gruszczyński. Swoje punkty dokładali też Kacper Pakos i Adrian Zając. Przy 21:16 dwukrotnie asem serwisowym popisał się Gruszczyński. Rudziniec nie był już w stanie się podnieść, więc partia zakończyła się wynikiem 25:19.

Kibice, zgromadzeni w Centrum Sportu i Rekreacji liczyli, że czwarty set będzie tym ostatnim. W dwóch poprzednich zawodnicy IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice spisywali się świetnie, więc szansa na trzy punkty i przełamanie po kilku porażkach w CSiR, wydawała się bardzo realna. Potwierdził to również

Tabela II ligi - grupa 3

Wyniki spotkań XI kolejki:

IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE - KS RUDZINIEC	2:3
(23:25, 25:19, 25:19, 25:27, 10:15)	
CHEŁMIEC WAŁBRZYCH - BIELAWIANKA BIELAWA	2:3
(25:21, 25:12, 19:25, 21:25, 14:16)	
HETMAN WŁOSZCZOWA - AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	0:3
(21:25, 20:25, 21:25)	
TYGRYSY STRZELIN - START NAMYSŁÓW	3:1
(25:21, 26:28, 25:18, 25:19)	
VOLLEY MOSIR SIERADZ - WKS WIELUŃ	2:3
(25:16, 19:25, 28:30, 25:23, 10:15)	
GUARDIA WILCZYCE - ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	0:3
(23:25, 20:25, 23:25)	

TABELA PO XI KOLEJCE

1. ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	11	28	29:11
2. WKS WIELUŃ	11	27	31:10
3. ECO-TEAM AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	11	27	31:13
4. KS RUDZINIEC	11	22	28:17
5. TUBADZIN VOLLEY MOSIR SIERADZ	11	19	25:19
6. KPS CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	11	18	25:23
7. GUARDIA WILCZYCE	11	16	19:19
8. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	11	14	21:24
9. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	11	14	16:22
10. AZS NKS START NAMYSŁÓW	11	5	8:29
11. HETMAN WŁOSZCZOWA	11	5	9:30
12. UKS TYGRYSY STRZELIN	11	3	6:31

Meczem z KS Rudziniec, siatkarze IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zakończyli pierwszą rundę sezonu 2022/2023. Już 17 grudnia rozpocznie się runda druga. „Volley” zagra na wyjeździe z Chełmcem Wałbrzych.

(KT)

niezły początek czwartej części spotkania. Przechodzącą piłkę zaatakował Jędrzej Maćkowiak, potem skuteczny był Adrian Zając. Zobaczyliśmy też kiwkę Maćkowiaka i ładne uderzenie Pakosa. Goście nie zamierzali się jednak poddać i szybko złapali kontakt z rywalem. Doprowadzili do remisu i grano punkt z punktu. Dwupunktową przewagę wypracował Rudziniec, ale tym razem szybko nadgonił „Volley”. Potem znów uciekał KS, ale trwało to tylko chwilę i przed decydującym fragmentem seta było 19:19. Wtedy asem serwisowym popisał się Gruszczyński i trener przyjezdnych poprosił o czas. Po przerwie siatkarze beniaminka zablokowali Zająca i wypracowali skuteczny atak. Tym razem grę zatrzymał więc Krzysztof Pilawa, jednak po powrocie na parkiet to nie jego siatkarze zdobyli punkt. Końcówka była bardzo wyrównana, ale to jelczanie przy stanie 24:23 mieli piłkę meczową. Po rozegranej akcji wpadli w szał radości, przekonani, że

udało im się zakończyć mecz. Wydawało się bowiem, że goście zaatakowali w siatkę, ale sędzia uznał, że było inaczej. Rozpoczęła się gra na przewagi i tym razem górą był Rudziniec, wygrywając 27:25.

Tie-break początkowo był wyrównany, ale przy stanie 7:7 lepiej zaczęli grać goście. Zdobyli trzy punkty z rzędu, więc trener Pilawa poprosił o czas. Szansa na zwycięstwo w tym spotkaniu wyraźnie się oddaliła, był to ostatni moment na doskoczenie do rywali, a potem ewentualne przechylenie szali na swoją korzyść. Niestety po powrocie na boisko zablokowany został Jędrzej Maćkowiak. To mogła być kluczowa sytuacja, w której gracze z Rudzińca nabraли pewności, że zakończą to spotkanie zwycięstwem. Tak też się stało. W piątej partii wygrali 15:10, a w całym meczu 3:2.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

Powiedział po meczu

Not.: (KT)

Krzysztof Pilawa, trener IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice:

- To z pewnością najboleśniejsza porażka w tym sezonie. Witaliśmy się już z gąską, w końcówce czwartego seta zabrakło dosłownie kilku centymetrów, piłka zahaczyła o blok, mimo że początkowo byliśmy przekonani, że zawodnik z Rudzińca zaatakował w siatkę. Niestety była to siatka-blok, więc punkt zdobyli rywale. Być może zabrakło nam dojrzałości w końcówkach, bo w porównaniu do ostatnich meczów graliśmy z dużo większą werwą, czuliśmy, że przeciwnik jest dziś do ugryzienia. Bardzo szkoda tego pierwszego seta, dobrze go zaczęliśmy, siatkarze KS Rudziniec mieli problemy, z odnalezieniem się na naszej hali, ale ostatecznie złapali swój rytm. Poza końcówką czwartego seta nie postraszyli nas zagrywką, u nas ten element funkcjonował nieźle, podejmowaliśmy ryzyko, ale niestety zakończyliśmy spotkanie rezultatem 2:3.



BARAN

(21.03-20.04)



Dużo obowiązków, także nowych, sprawi, że ten tydzień minie bardzo szybko. Wiele intensywnych przeżyć czeka także w miłości, choć może nie jesteś na to przygotowany. Pewne sytuacje zaskoczą, a nawet wprawią w zakłopotanie.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Ten tydzień zdominuje praca lub zmiana w miejscu zamieszkania. Nowe okoliczności wymuszają nowe postawy i decyzje. Postaraj się unikać kłopotów i wdawania się w kłótnie, bo zaszkodziś nie tylko sobie. Możesz zaufać partnerowi w sprawach inwestycji.

LEW

(23.07-22.08)



Sympatyczny i miły tydzień, pod warunkiem, że będziesz unikał rozmów o pieniądzach i planach finansowych. Kolejne dni przyniosą ciekawe spotkania, wydarzenia i relaks w miłym towarzystwie. W weekend mogą się pojawić kłopoty ze zdrowiem, zwłaszcza z gardłem.

WAGA

(23.09-23.10)



Uda się to, co sobie zaplanowałeś, będziesz z siebie bardzo dumny. Słowa pochwały usłyszysz także od przełożonych i partnera. W sprawach sercowych - również sukces. Miłość i zaufanie sprawią, że popatrzysz na świat przez różowe okulary. Twój entuzjazm udzieli się innym.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Udany i radosny tydzień, obfitujący w miłe niespodzianki i dowody uznania. Obowiązki zawodowe i domowe sprawią wiele radości, a przyjaciele pomogą w potrzebie. Napływ gotówki pod koniec tygodnia. Możliwa wygrana - spróbuj gier losowych, ale nie szalej.

WODNIK

(21.01-20.02)



Udany i spokojny tydzień, zwłaszcza dla lubiących monotonię. Pracy nie będzie zbyt wiele, a z obowiązkami poradziś sobie śpiewając. Pod koniec tygodnia możliwy niedaleki wyjazd. Pomysłne wiadomości nadejdą szybciej niż myślisz.

Twórzmy wspólnie (78)

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Floriana Karga, powstało w roku 1953. Na zdjęciu widzimy Martę Karg na ulicy Krótkiej 3. Przy wejściu do sklepu są 2 stopnie i bardzo masywne kraty w oknach wystawowych. Niestety, nie udało mi się ustalić, co wtedy w tym sklepie sprzedawano. Po lewej stronie widać nieuprzątnięte gruzy budynku zniszczonego w czasie wojny. Potem dość długo był tam trawnik, przez który młodzież chodząca do ogólniaka skracała sobie drogę. Czasami skrócił sobie drogę i Pan Profesor. Ktoś postawił tabliczkę z napisem „Tylko osły depczą trawniki”, a wtedy młodzież zaczęła się z aparatem fotograficznym, z zamiarem zrobienia zdjęcia tym „roz-targnionym”, ale się nie udało i ostatecznie skończyło się awanturą. Po lewej, już po zlikwidowaniu trawnika, na początku lat sześćdziesiątych wybudowano budynek mieszkalny z apteką na parterze, która nazywała się wtedy Piastowska.

Zdjęcie nr 2 - na środku mamy budynek przy ul. Krótkiej 3. Widać wejście do sklepu po dwóch schodkach. Wtedy sklep prowadziła WSS Społem i sprzedawano tam środki pralnicze. Na początku lat siedemdziesiątych WSS przeprowadziła remont tego sklepu i przez długie lata sprzedawano tam farby, lakiery oraz chemię. Po lewej widać spalony w 1967 budynek, w którym po remoncie do dziś jest Pałac Ślubów w Rynku.

Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 2022 roku. Widzimy na nim lokal sklepowy, o którym piszę wcześniej - dziś jest tu sklep spożywczy ABC.

LESŁAW MAZUR
autor Albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się.



O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

BYK

(21.04-21.05)



Kłopoty ze zdrowiem i samopoczuciem - na początku tygodnia. Zmiany w życiu osobistym nie wpłyną zbyt korzystnie. Daj sobie czas, postaraj się skupić na pracy i obowiązkach. Od soboty - poprawa nastroju i możliwość zmiany sytuacji. Masz okazję wkrótce poznać kogoś ciekawego.

RAK

(22.06-22.07)



Nastroj radości zapanuje już od wtorku. Dostaniesz wiele dowodów sympatii i przywiązania od członków rodziny i nie tylko. Kolejne dni przyniosą wiele miłych chwil, ciekawych spotkań. Pojawi się też szansa poprawy finansów. Możesz spróbować gier losowych, gwiazdy sprzyjają.

PANNA

(23.08-22.09)



To, czego pragniesz, wkrótce stanie się faktem. Po drodze będzie jednak wiele trudności i nieporozumień. Pamiętaj o zobowiązaniach wobec przyjaciół. Tydzień dobry na inwestycje lub zmiany w planach zawodowych.

SKORPION

(24.10-22.11)



Tydzień będzie udany, jeżeli zapomnisz o dawnych urazach i zajmiesz się życiem rodziny. Nie odsuwaj się od problemów, tylko pomyśl, jak je rozwiązać. Kolejne dni spędzisz na pracy i odpoczynku z przyjaciółmi. Możliwa impreza lub wspólne wyjście.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Początek tygodnia - nie najlepszy. Pewne sytuacje w pracy sprawią, że staniesz się rozdrażniony i nerwowy. Ten nastrój udzieli się w domu, mogą wyniknąć kłopoty. Postaraj się wyciszyć i pamiętaj, że bliscy chcą dla ciebie jak najlepiej. Weekend - przyjemny.

RYBY

(21.02-20.03)



W miłości raczej spokojnie i bez szczególnych wydarzeń. Monotonia aż do soboty, kiedy mogą się pojawić niespodzianki - odwiedziny lub wiadomość z daleka. Uważaj na siebie, bo ze zdrowiem nie będzie najlepiej aż do niedzieli.